

LUD

NAJWIĘKSZY TYGODNIK POLSKI W AMÉR. POŁUDN. — ZAŁOŻONY W 1920 ROKU
"LUD" ("O POVO") O MAIOR JORNAL POLONES DA AMER. LAT. — FUNDADO EM 1920

ROK 38 | Curitiba — 6 listopada — (novembro) — | Nr. 45 | 1963

FINANSOWE ZOBOWIĄZANIA BRAZYLII

Zagraniczne długi Brazylii wynoszą 4 miliardy dolarów, z czego 75% należą się Stanom Zjednoczonym. Na pierwszy rzut oka suma ta wydaje się astronomiczna i że Brazylia niezdoła ją uiścić. Z drugiej strony mógłby ktoś myśleć, że Stany Zjednoczone wykorzystują Brazylię i "trzymają ją w swej kieszeni". Należy tu przypomnieć, że brazylijskie zobowiązania finansowe wobec USA, czyli długi, pochodzą przede wszystkim z zakupu pszenicy amerykańskiej i że — dzięki długiemu terminowi spłaty należności — Brazylia jest w stanie spłacić swe zobowiązania. Tak np. większa sprzedaż kawy w ciągu miesięcy lipca i sierpnia umożliwiła ministrowi Skarbu Carvalho Pinto uiścić naglące zobowiązania wobec zagranicy. Fakt ten jednak nie rozwiązuje zawikła-

nego problemu finansów państwa, którego główną przyczyną jest to, że rząd federalny nie zdołał powstrzy-



Prof. Carvalho Pinto — Minister Skarbu

mać dalszej inflacji kruzejra. Zagraniczny eksport Brazylii zwiększył się wprawdzie dość znacznie, ale równocześnie podniesiono w kraju pensje urzędnikom państw o 13%, wprowadzono 13-tą pensję dla robotników, liczne strajki paraliżują normalną produkcję, zła administracja portów nie pozwala na szybkie wyładowanie czy załadowanie towarów.

Dewizy wpływające rocznie z eksportu krajowego obliczone są na 4,2 miliarda dolarów, ale 43% z tych dewiz przeznaczonych należy na płacenie procentów za zaciągnięte pożyczki. Zaciągnięcie zaś nowych pożyczek za granicą czy napływ kapitału zagranicznego jest możliwe pod warunkiem, że utrzyma się wartość kruzejra i zaprowadzi się ład i porządek w kraju.

Wiadomości z Brazylii

★ **Averell Harriman w Brazylii.** Amerykański sekretarz stanu dla spraw politycznych, Averell Harriman, weźmie udział w zjeździe ministerialnym w São Paulo, dnia 11 listopada, na którym ministrowie państw Ameryki Łacińskiej radzić będą nad sprawami ekonomicznymi i społecznymi amerykańskiego kontynentu.

★ **Denuncjacja na generałów.** Sekretarz Bezpieczeństwa Publicznego gubernatora Miguel Arrais, pułk. Humberto Frelre de Andrade, oskarżony w swoim czasie o komunizm, zadenuncjował przed ministrem Wojny kilku generałów, którzy jakoby mieli pobierać pomoc finansową od zamkniętej przez rząd organizacji IBAD.

★ **PSD na pozycji neutralnej.** Partia PSD mająca większość w parlamencie, wysłała notę do prezydenta państwa, wycofując się na razie ze współpracy z rządem i zajmując pozycję neutralną.

★ **Komisja parlamentarna rozleci się.** Jest prawie pewne, że komisja parlamentarna, utworzona do inwestycji nieudanej zamachu na Lacerdę, przestanie działać, wobec wycofania się z niej reprezentantów PTB i PSD.

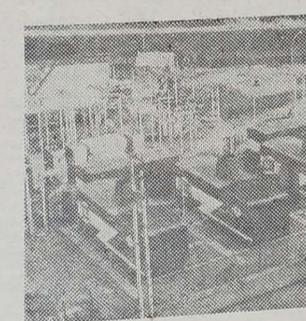
★ **Zgon generała Zenobio da Costa.** Zmarł w tych dniach gen. Zenobio da Costa, który dowodził częścią brazylijskiego korpusu ekspedycyjnego, walczącego we Włoszech podczas II wojny.

★ **Wiekowy eks-prezydent.** Były prezydent Brazylii, Wencelau Braz, liczący obecnie ponad 90 lat i cieszący się dotąd dobrym zdrowiem, zamierza w tych dniach.

★ **Demokraci wygrywają w UNE.** W wyborach na nowy dyktoriał Narodowej Unii Studentów w Rio de Janeiro, lista studentów - demokratów ma dotąd o 1.000 głosów więcej niż lista lewicowców.

★ **Petrobrás zakupuje sondy wiertnicze.** — Narodowa Kompania Naftowa "Petrobrás" zakupić ma w Rumunii 12 sond wiertniczych przeznaczonych do poszukiwań złóż naftowych na terenie kraju.

★ **Paranaguá bije rekord świata.** Parański port Paranaguá pobit w tych dniach rekord światowy w ładowaniu kawy, eksportując za granicę ponad 1 milion worków kawy.



Zespół motorów Diesel, dostarczający 10.500 KW., uwolnił Kurytybę od krytycznej oszczędności energii elektrycznej.

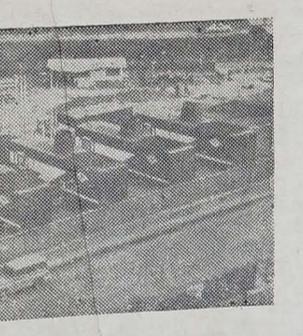
★ **Władze federalne bronią strajkujących.** Minister Pracy i Sprawiedliwości stanęli po stronie strajkujących robotników w przemyśle paulistańskim, przypisując winę nieustępliwości pracodawców.

★ **Plebiscyt na temat reform.** Prezydent Goulart skłania się coraz więcej do przeprowadzenia plebiscytu na temat reform w kraju, twierdząc, że bez nich nie można myśleć o polepszeniu ekonomicznej i społecznej sytuacji w kraju.

★ **Ks. Godinho wyjawia nazwiska zamieszanych w zamachu.** Deputowany federalny, ks. Godinho, wyjawia przed komisją parlamentarną nazwiska wszystkich wojskowych zamieszanych w zamachu na Lacerdę. Zgodnie z jego sprawozdaniem, pułk. Sarmiento, szef gabinetu wojskowego prezydenta, miał być głównym autorem tego planu.

★ **Pogłoski o zmianie ministrów wojskowych.** W rioskich kołach politycznych krąży pogłoski o bliskiej zmianie ministrów wojskowych, z ministrem Wojny włącznie. Ma być także zmieniony dowódca II Armii, gen. Bevilacqua.

★ **Koszta utrzymania w Brazylii.** Podczas ostatnich 12 miesięcy koszty utrzymania w kraju wzrosły o 75%, co dowodzi dalszy spadek wartości kruzejra.



Zespół motorów Diesel, dostarczający 10.500 KW., uwolnił Kurytybę od krytycznej oszczędności energii elektrycznej.

★ **Kandydaci na prezydenta w 1965 r.** Juscelino Kubitschek, Carlos Lacerda, Adhemar de Barros i Magalhães Pinto — oto najpewniejsi kandydaci na prezydenta państwa w wyborach 1965 roku. Kubitschek zaaimierza wziąć Miguel Arrais jako kandydata na wiceprezydenta.

★ **Zjazd gubernatorów w Kurytybie.** Zapowiedziany zjazd gubernatorów w Kurytybie na 17 listopada będzie miał charakter informacyjny, a nie decydujący. Formalne spotkanie nastąpić ma w późniejszej dacie.

★ **Stan paulistański przeciw interwencji federalnej.** Paulistańska Izba Ustawodawcza wypowiedziała się przeciw interwencji rządu federalnego w stanie São Paulo, zamierzonej pod pretekstem załagodzenia strajku 700 tysięcy robotników pracujących w tamtejszym przemyśle.

Ubiegły tydzień w polityce światowej

NAJWAŻNIEJSZYM WYDARZENIEM:

Spotkanie Ben Bella z Hassenem II

Po kilkudniowej walce prezydent Algieru Ben Bella i władca Maroku — Hassan II spotkali się w miejscowości Bamako, celem pokojowego rozwiązania konfliktu granicznego. Spotkaniu temu pośredniczyli cesarz Etiopii — Haile Selassie oraz prezydent Rep. Mali — Modibo Keita. Pomimo początkowych trudności doszło do ugody, by dnia 2 listopada zawiesić działania wojenne w rejonach granicznych obu państw, by następnie opracować plan zony neutralnej, która położy kres wszelkim nieporozumieniom między Algierem a Marokiem. Ten neutralny pas graniczny wytyczony będzie przez delegacje Algieru, Maroku, Etiopii i Rep. Mali. Porozumienie powyższe, osiągnięte w krótkim stosunkowo terminie, daje nadzieję, że spór graniczny znajdzie pokojowe rozwiązanie.

Wśród uczonych amerykańskich istnieje rozdział, jeśli chodzi o program USA wysłania człowieka na księżyc. Rozłam ten powstał z okazji obchodu 100-ej rocznicy założenia Narodowej Akademii Nauk przez prezydenta Lincolna w 1863 r. W uroczystościach tych wzięli udział najwybitniejsi uczeni USA. Podczas tego obchodu wyłonili się niespodziewanie dwie grupy uczonych, mające na swym czele dwóch zdobywców Nagrody Nobla: Linus Pauling i Harold Urey, wielkich ekspertów chemii. Pauling jest przeciwny wydaniem ogromnych sum na zdobycze kosmosu i wysłania człowieka na księżyc, twierdząc, że zawrotne sumy należałoby poświęcić na nowe zdobycze odnoszące się do ciała i życia ludzkiego. Urey zaś twierdzi, że ogromny wydatek na zdobycze kosmiczne opłaca się, ponieważ wpłynie on na rozwój nowej techniki i nowych wynalazków, a co za tym idzie — podniesie życie ekonomiczne USA. Warto tu zaznaczyć, że Urey pracuje w rządowym programie nuklearnym.

Amerykański sekretarz dla spraw politycznych - Averell Harriman, - wyjawiał przed prasą krajową, że reżim sowiecki nie jest skłonny do zaprzestania swej polityki antyreligijnej w kraju, nawet odnośnie do Żydów, którym zamknięto ogromną większość synagog. Ciekawym jest fakt, że na 175 członków Komitetu Centralnego partii sowieckiej, jest tylko jeden Żyd, i że w armii sowieckiej również tylko jeden Żyd jest wyższym oficerem. Do tych szczegółów Harrimana dodać należy artykuł moskiewskiej gazety "Rosja Sowiecka", w którym oskarża się rozmaite sekty religijne "żerujące po kraju", że one są winne niskiej produkcji artykułów żywnościowych w Rosji, ponieważ roz-

siewają w kraju różne ulotki zapowiadające rychły koniec świata i wielkie kary na Rosję za jej wielkie grzechy. Ulotki te spowodowały już kilka razy panikę wśród ludności wiejskiej i miast, która na gwałt robiła zakupy, opróżniając miejscowe składy. A człowiek musi w coś wierzyć.

Na kongresie syndykatów sowieckich, w którym bierze udział 6 tysięcy delegatów z całej Rosji, nie licząc liczącej delegacji i obserwatorów zagranicznych, w tym Chińczyków, prezes wszystkich syndykatów, Wiktor Griszyn zwrócił uwagę na niedomagania sowieckiej produkcji przemysłowej, zwłaszcza odnośnie jej jakości. Tak np. na dwa nowe telewizory, jeden z nich musi iść z powrotem do fabryki, celem usunięcia licznych defektów. Przystępuje się, że kongres ten opracuje nowe dyrektywy dla robotników i fabryk, by osiągnąć wyższą jakość pro-

duktów przemysłowych i zadowolić ludność skarżącą się często, że artykuły sowieckie są "z grubsza ciosane".

Na ostatnich sesjach Soboru Powszechnego ogromna większość Ojców opowiedziała się za tezą, że kolegium wszystkich biskupów w jedności z Papieżem stanowi najwyższą władzę w Kościele Katolickim, dalej, że władza biskupa pochodzi od Boga i przekazana została przez Apostołów. Równocześnie Sobór zdecydował powołać z powrotem do życia diakonat jaki istniał za czasów apostołskich i nadać mu charakter stały, zaliczający się do kościelnego stopnia hierarchicznego. Diakoniat taki istnieć będzie w krajach, gdzie jego potrzeba uważana jest za pożyteczną i konieczną. Przy tej okazji Papież udzielił odpustu częściowego dla księży, którzy z pobożnością odmawiać będą przepisaną modlitwę za szczęśliwy wynik Soboru.

Migawki ze Świata

● **Prezydent Południowego Wietnamu zamordowany.** Prezydent Wietnamu Południowego — Dien — Dim — został zamordowany wraz ze swym bratem — szefem policji — przez spiskowców. Wojsko objęło władzę w kraju.

● **Nowe obawy Portugalii.** Rząd portugalski obawia się o całość swej wyspy Timor, blisko Australii. Część tej wyspy należy do Indonezji, która wszczęła już na niej ruch za przynależnością do Indonezji.

● **Troski królowej Holandii.** Królowa holenderska Juliana ma za dwa lata abdykować na rzecz swej córki Beatrycy. W tym celu królowa stara się o zjednoczenie protestantyzmu, rozbitego na 50 sekt.

● **Powstańcy komunistyczni w "kropce".** Wobec ustającej coraz bardziej pomocy Rosji dla komunistycznych powstańców w Wietnamie Południowym, ci ostatni będą zmuszeni zaprzestać walki.

● **Chruszczow między ziemią a niebem.** Mówi się, że Chruszczow gotów jest zrezygnować z ambitnych planów Rosji w wyścigu na księżyc, w obliczu wielkich trudności ekonomicznych tak wielkiego kraju.

● **Zbrodniczy handel.** Chiny komunistyczne wyrabiają rocznie i przemycają za granicę ponad 6 tysięcy ton opium, wartości 120 milionów dolarów. Wewnątrz Chin jednak handel opium jest nawet karany śmiercią.

● **Siedziba komunistów zamknięta.** Argentynska policja federalna zamknęła ostatnio siedzibę partii komunistycznej w Buenos Aires, konfiskując jej archiwum.

● **Radio szkockie przeciw premierowi Anglii.** Na terenie Szkocji rozpoczęła działać ukryta stacja radiowa pod nazwą "Wolna Szkocja", prowadząca kampanię przeciw wyborom premiera Home na deputowanego.

● **Rok wzięcia za karmienie kaczek chlebem.** Pewna obywatelka sowiecka skazana została na karę roku

więzienia za to, że karmiła chlebem hodowane przez siebie kaczki.

● **Obalony z urzędu prezydent rep. Dahomey.** Armia republiki Dahomey w Afryce obaliła rząd prezydenta Huberta Maga, a równocześnie sprzeciwiła się żądaniom tamtejszego syndykatu który zarządził strajk generalny.

● **Nowy bombowiec odrzutowy Anglii.** Anglia wyprodukowała już prototyp najnowszego bombowca odrzutowego "TSR-2", zdolnego bombardować jakikolwiek obiekt na kuli ziemskiej z nadzwyczajną precyzją.

● **Manewr USA w Niemczech.** II dywizja pancerna USA i niemiecka dywizja powietrzna odbywają wspólny manewr nad brzegiem rzeki Renu. Głównym celem manewrów jest przebytec rzeki pomimo licznych punktów obronnych.

● **Rekord w amerykańskim eksporcie pszenicy.** Dzięki eksportowi amerykańskiej pszenicy do Związku Radzieckiego, Stany Zjednoczone po biją rekord w eksporcie tego produktu wynoszącego 1 miliard "buszli" (jedna "buszla" równa się 35,20 litrów).

● **Zył cztery dni ze sztucznym sercem.** Po raz pierwszy w historii medycyny sztuczne serce zrobione z materii plastycznej zastąpił serce prawdziwe przez 4 dni.

● **Chińska "V kolumna" Szwajcarii.** Chińska armia basada w Bernie (Szwajcaria) finansuje akcję komunistów w Europie — sympatyków ideologii chińskiej zdobywając tylko we Włoszech 30 tys. członków.

● **W grudniu — niepodległość Kenii.** W grudniu bieżącego roku ma nastąpić ogłoszenie niepodległości Kenii, dotychczasowej kolonii angielskiej. Na uroczystości mają się udać książę angielski Philip i sekretarz US — Dean Rusk.

● **W Nowym Jorku urodził się czworaczki.** Niejak Rhoda Becker, z Nowego Jorku, powiła w tych dniach czworaczki — 3 dziewczynki i 1 chłopczyka. — Matka Rhoda miała bliźniaków i trzykroć.

● **Międzynarodowy Bank Komekonu.** Zgodnie z umową państwa sowieckie, powstanie międzynarodowy bank Komekonu, udzielający pożyczek członkom tego państwa ekonomicznego.

ZAMAWIAJMY BEZWŁOZNIE NOWY
"Kalendarz Ludu na rok 1964"
Liczy on 242 stron i jest najciekawszym ze wszystkich naszych Kalendarzy, jakie ukazały się w ostatnich latach.

Redakcja

Z ŻYCIA POLONII BRAZYLIIJSKIEJ

ZADUSZKI POLSKIE

W Brazylii wiosna. Przyroda budzi się do życia. Zielenią się pola; pojawiają się kwiaty. Radosniej rozmawiają ludzie. Inaczej jest w Ojczyźnie naszej. Minęła już złota jesień. Dzieci przestały ugańać się za "babim latem". Przyszedł czas smutny. Opadają liście. Jesienny deszcz i wiatr porusza nagimi konarami drzew, wywołując żalostne jęki. Po niebie płyną czarne chmury. Umierają rośliny; drzewa przygotowują się do zimowego snu.

W takim to czasie przychodzi Dzień Zmarłych — Zaduszki. W głębokim smutku obchodzą katolicki lud polski swe cmentarze, pochyla się nad mogiłami bez liku. Smutniej niż kiedykolwiek biją dzwony. Łopocą żalostne chorągwie, a znad mogił o-wianych tchnieniem śmierci unosi się żar modlitwy, który wzniecił drogie wspomnienia i drzące płomyki światła im poświęcone. Poważne jak sama śmierć są słowa kaznodziej cmentarzewo-g-o.

Ze wspomnień spowitych mgłą zapomnienia, ze wspomnień wczorajszych może jeszcze, wyciągają się ku nam biedne ręce ojca, matki, męża, żony, dziecka, przyjaciela. Rozczuła się dziś twarde serce mężczyzny, bo i on posiadał bliskich sercu, których śmierć zabrała. Czy pamiętasz tę drogą, zniżoną twarz ojca? Włos siwy, barki pochylone ku ziemi od długoletniej, mozolnej pracy? Czy pamiętasz chwilę gdy żegnał się z tobą? Jego ostatni uśmiech przez łzy, ostatni na świecie? Wspomnij i tę matkę pocziwą o uśmiechniętej, dobroduszej twarzy, choć bolesnej. Wspomnij dziś wszystkich z którymi Opatrzność złączyła cię bliżej z życiem. Oni poszli już naprzód. Ty zostałeś.

Przed oczyma naszymi stoi dziś sześć milionów Polaków pomordowanych w czasie ostatniej wojny. Nie wszyscy leżą na naszych cmentarzach, choć Ojczyzna nasza jest ziemią mogił i krzyżów, trumną swych dzieci, cmentarzyskiem rozległym. Patrz na mapę mogił Pola-

ków. Gdzie ich nie ma? Daremno ich szukasz pod polską brzozą, pod wiejskim kościółkiem, na polskiej ziemi. Obozy, pola dalekiego świata, lasy, pustynie, góry dna oceanów — to często groby naszych Ojców, synów, braci. Ginęli za wolność ojczyzny, bijąc wszystkie rekordy waleczności. Świecili im gromnicę płonących miast. Zegnał ich pacierz dział dzwonił im stuk kulomiotów i wicher skrzydeł stalowych. Pomarli skropieni własną bohaterką krwią.

Płakały nad nimi deszcze, bo nie było tam ciebie matko, żono, synu, córko. W grobach próchnięją ich pozostałe ciała, lub też wicher, prochy wyrzucone z krematoryjnego pieca roznosi na wszystkie strony. Duchy ich jasne są jednak dzisiaj z nami!

W dniu 2 listopada przelećmy myślą lotem ptaka nad Polską całą. Ściemnia się. Choć noc bierze ten kraj w swe objęcia, to jednak lśni on w blasku świec. Biją ku niemu luny wielkich cmentarzy. Migają ku niemu płomyki świec zapalonych na grobach zagubionych wśród pól i lasów.

Szukaj! Znajdziesz cmentarze powstańców polskich. Znajdziesz zbiorowe groby pomordowanych niewinnie. Znajdziesz grób sanitariuszki Krystyny — bohaterki z powstania Warszawskiego. — Znajdziesz grób księdza Piotra poległego z Hostią na piersiach na gruzach Warszawy. Znajdziesz... Oświecimy, Majdanek.

Leć dalej — poza Ojczyznę. Dachau, Narvik, Kanał La Manche, piaski Sahary, Monte Cassino. Nie wymienię wszystkich miejsc. Nie można. Bóg jeden wie, skąd pozbierać Lechitów w Dniu Ostatnim.

Zaduszki. Smutny dzień. Opadają liście z drzew. Na niebie czarne chmury. Płoną jednak świece. W naszej pamięci żyją Ci, co odeszli. I żyją dla Boga. "Jam jest Zmartwychwstanie i Żywot. Kto we mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie".

Ks. Stefan Kucharski



DRODZY CZYTELNICY! Zgodnie z obietnicami, podajemy niżej rezultat kampanii o zdobycie nowych prenumeratorów "LUDU" w ciągu miesiąca wrzesnia bieżącego roku.

Jak możemy sprawdzić, przybyło 22 nowych abonentów w ciągu jednego miesiąca. Najwięcej nowych prenumeratorów pozyskał p. Zeferino Pianowski. Do niego więc należy zegarek marki "Am-sley", zgodnie z ogłoszeniem z 4-go września b. r.

Nagroda losowana we formie aparatu fotograficznego "Unica-matic", zbiegiem okoliczności, również przypadła p. Z. Pianowskiemu. Wobec nagrody za miesiąc wrzesień należą do p. Zeferina, którego prosimy o łaskawe zgłoszenie się do Redakcji, celem odebrania wspomnianych nagród.

Pod koniec roku będą rozdane liczne nagrody dla tych, co pozyskają największą ilość nowych abonentów przez cały bieżący rok. Będą też losowane nagrody między nowymi prenumeratorem i tymi, co pozyskają przez cały rok przynajmniej jednego nowego prenumeratorem "LUDU".

Drodzy Czytelnicy, pamiętajmy, że wielkie domy buduje się z małych cegieł, że "od ziarnka do ziarnka będzie pełna miarka", albo — jak mówią Brazylijanie — "de tostão em tostão, junta-se um milhão". A więc postaramy się o pozyskanie choćby tylko jednego nowego prenumeratorem, a do końca bieżącego roku łatwo zdobędziemy tysiąc nowych abonentów "LUDU".

Na przyszły rok zamierzamy dać spokój kampanii. Popracujmy teraz, by potem odpocząć.

NOWI PRENUMERATORZY Z MIESIĄCA WRZESNIA 1963 r.

Zeferino Pianowski: — August Ślusarz, Adam Świnka, Posto Pianowski Ltda., Arnaldo Batista Ramos, José Maciel de Miranda i Piotr Kowalski.

Ks. Tadeusz Wróbel: — Jan Bugno, Grzegorz Piwowar, Dominik Holtman i Balbina Beguer.

Ks. Antoni Łatka: — Zenon Brzozowski.

Ks. Władysław Serzyski: — Ks. Zenon Gąsiorowski. N. N.: — Julia Chachuła.

Czesław Bystronki: — Kazimiera Siemionko.

Franciszek Dranka: — Piotr Gawlak.

Władysław Porzycki: — Jan Milniczuk.

Siostry Rodziny Marii: — Educandário Nossa Senhora de Fátima (Kurytyba).

Różni: — Tadeusz Śniecikowski, Piotr Gajowski, Maria Zielonka, Stefan Czekalski i Ks. Stefan Kucharski.

POTWIERDZENIE ODBIORU PIENIĘDZY:

José Prondziński (P. ALEGRE), Paulo J. Townsend (SÃO PAULO), Aleksander Pakhamowicz (SÃO PAULO), Antônio Błotnicki (SÃO PAULO), Ks. Jan Pawlik (MALLET), José Kieres (RIBEIRÃO CLARO), Leonardo Antonio Kleinowski (PELOTAS), Stanisław Frank (LARANJEIRAS DO SUL), Bernard Noskoski (GETÚLIO VARGAS), Ks. Wincenty Wrosz (RIO AZUL), Koło Polek przy Towarzystwie Polonia (RIO DE JANEIRO), Stanisław Czyzca (MARECHAL RONDON).

OFIARY NA PLAC POLSKI. Pani Helena Kozak z Kurytyby... Cr\$ 1 000,00. P. Wincenty Jubel z Rio Azul (Padrinho) Cr\$ 2 000,00. Wszystkim Szlachetnym Ofiarodawcom serdecznie dziękuje Komitet Budowy Placu Polskiego.

Dr Szymański SPECJALISTA CHOROÓB OCZU. będzie leczył, operował i przepisowywał okulary w São Mateus do Sul od 3 do 14-go grudnia, w "Hospital São Mateus". w Araukarii od 26 grudnia do 4-go stycznia w swojej rezydencji, od 9-tej do 11-tej godziny.

Casa 3 "B" Casa Pavão HIPOLITA DOPIERALSKEGO. Ma na składzie tak w jednym domu jak i drugim wielki wybór ubrań gotowych, kapeluszy, bucików, koszul. — Artykuły ogólne dla mężczyzny, kobiet i dzieci. PO CENACH FABRYCZNYCH — ATACADO E VAREJO RUA RIACHUELO, 308 RUA MAL. FLORIANO, 511

BERNARDINI COFRES E MÓVEIS DE AÇO. Tradição de segurança para a segurança de suas instalações. R. DR. MURICI, 843 - 847 - TEL. 4-6234 - CURITIBA

Od Redakcji:

Poniżej zamieszczamy listę ofiar pieniężnych zebranych przez grupę niestrudzonych działaczek społecznych przy Tow. Polonia w Rio de Janeiro, którym przewodzi znana i bardzo ceniona patriotka polska, p. Stefania L. Nodari. Lista ta w sumie 123 tys. kruczejów przeznaczona jest na pomoc dla pogorzalców w stanie Paraná — polskiego pochodzenia. Sumę powyższą Redakcja "Lud" przekazała Rektorowi Polskiej Misji w Brazylii, ks. Janowi Pitoniowi CM., który rozda te zasłki najbardziej potrzebującym rodakom, dotkniętym pożarem.

W imieniu ks. Rektora i Redakcji "Lud" składamy wspólnymyślnym Rodaczkom głębokie podziękowania i serdeczne "Bóg zapłać".

- Lista Zbiórki pani ANASTAZJI RUSAK. Familia Bojarkowski Cr\$ 1.000,00, D'Albro Diana Le Roy — 1.000,00, Bębnowicz M. — 500,00, Federowicz W. — 1.000,00, Gryzełko Franciszek — 5.000,00, Grzywacz Irena — 1.000,00, Grzywacz Maria — 1.000,00, Jaciuk Nina — 4.000,00, Janiak Anna — 2.000,00, Jeśman Anna — 1.000,00, Klaussen Carlos — 4.000,00, Kobylko Józef — 2.000,00, Luczak Victoria — 500,00, Michałowska Janina — 200,00, Nodari S. L. — 12.500,00, Pastusiak — 1.000,00, Pawłowsy — 1.000,00, Piasecka Irena — 1.000,00, Pietrzak Antonina — 500,00, Radziwiłł Jolanta — 3.000,00, Rokicki Andrzej — 1.000,00, Rusak Anastazja — 2.000,00, Sass Karol — 1.500,00, Sliwowski A. Bolesław — 1.000,00, Świrska Jadwiga — 1.000,00, Szczyński Roman — 5.000,00, Tromszeński Czesław — 5.000,00. Razem Cr\$ 59.700,00.

- Lista pani OLGII KOŚLAKOWEJ. Duks Jan — Cr\$ 2.000,00, Hryniewicz Antoni — 1.000,00, Jakubiak Maria Zofia — 1.000,00, Koślak Olga — 2.000,00, Łata Janina Hryniewicz — 1.000,00, Majewski Antoni — 1.000,00, Stawcki Tomasz — 2.000,00, Szymowski Alina — 2.000,00, Walurkiewicz Bolesław — 2.000,00. Razem Cr\$ 14.000,00.

- Lista pani LUCYNY HACZYŃSKIEJ. Bezimienne — Cr\$ 1.500,00, Buszta Helena — 1.000,00, Chmielewska Jadwiga — 500,00, Dzięciołowska Janina — 3.000,00, Haczyńska Lucyna — 2.000,00, Hauke Nowak Krystyna — 300,00, Henrych Maria — 1.000,00, Korecka Irena — 1.000,00, Kozłowska A. Wanda — 1.000,00, Kubiczek Michalina — 3.000,00, Nobrega Danuta — 1.000,00, Pfeifer Irena — 1.000,00, Ponczek Wanda — 1.000,00, Rozenbaum Irena — 1.000,00, Sienkiewicz Kazimierz — 1.000,00, Sokala Kazimierz — 2.000,00, Szturm Jadwiga — 1.000,00, Warchałowska Zofia — 2.000,00, Wysocka Zofia — 3.000,00. Razem Cr\$ 27.300,00.

- Lista TOWARZYSTWA POLONIA. Federowicz W. — Cr\$ 1.000,00, Gręziak Alfred — 1.000,00, Gręziak Karol — 1.000,00, Henrique (podpis nieczytelny) — 500,00, Katea (podpis nieczytelny) — 500,00, Łychowski Tomasz — 500,00, Maib Gerard — 2.000,00, Malużenka Janusz — 3.000,00, Matuszowski Marian — 2.000,00, Michałowska Janina — 500,00, Piekarczyk Serafina — 500,00, Radziwiłł Jolanta — 3.000,00, Rusak Anastazja — 500,00, Sliwowski A. Bolesław — 2.000,00, Syrkis Eugeniusz — 2.000,00, Wojtas Władysław — 2.000,00. Razem Cr\$ 22.000,00.

Z LISTÓW DO REDAKCJI:

★ Rio das Antas — Santa Catarina.

Do Szan. Redakcji "Lud". Pragnę powiedzieć kilka słów na temat wyborów w Paranie.

Z wielką ciekawością oczekiwałem na naszą jedyną gazetę "Lud", by dowiedzieć się rezultatu wyborów na prefektów i ławników. Pierwsze wiadomości były pocieszające, bo dwóch prefektów polskiego pochodzenia zostało wybranych: Albin Janowski w Rio Azul i Aleksy Gryboś w Araukarii. Mnie szczególnie interesował wynik wyborów w Araukarii i Rio Azul. W Araukarii bowiem urodziłem się, a w Rio Azul spędziłem młode lata i tu do dnia dzisiejszego mieszkają moi ojcowie. Winszuję więc moim rodakom z Araukarii i Rio Azul, że potrafili wybrać prefektów polskiego pochodzenia.

Ale mówi przysłowie: "radość biednego nie trwa długo". Czekałem na następny numer "Ludu", spodziewając się, że dowiem się o wyborze innych prefektów naszego pochodzenia. Otwieram gazetę z wielką ciekawością, pa-

trzę, czytam i moja radość znika, bo nie znalazłem więcej ani jednego wybranego rodaka. Oznacza to, że zapominamy dać nasz głos na swojego, choćby on był mało wykształcony. Chodzi bowiem o to, byśmy pokazali przed drugim naszą siłę, naszą jedność i naszą pozycję. Niestety, widzimy, że wielu naszych rodaków idzie za tym, co lepiej "gębuje" i więcej obiecuje.

Nie tak się dzieje np. w Santa Catarina, gdzie wyborcy niemieckiego pochodzenia idą za swoimi kandydatami, mimo, że nie tak dawno, za czasów Getulia Vargasa, byli tak bardzo prześladowani. My za to bardzo łatwo zapominamy o swoich, uważając, że kandydaci innego pochodzenia są więcej warci od naszych. Łatwo wierzymy drugim, choćby nam obiecywali gruszeki na suchym drzewie, a naszych kandydatów uważamy za coś pośledniego, jakby nie byli zdolni wypełnić swych urzędów prefekta czy ławnika tylko dlatego, że nie umieją cyganic, ani pięknie mówić. A przecież musimy pamiętać, że nie na pięknej mowie zależy wartość kandydata. Może przyszłość nauczy nas czegoś lepszego.

Z poważaniem Tadeusz Jantas

ZAPROSZENIE

Zarząd Towarzystwa Im. Marsz. Józefa Piłsudskiego w Kurytybie przy ul. Dezembargador Clotário Portugal 68, zaprasza wszystkich członków i rodaków na Akademię 45-lecia Niepodległości Polski, która odbędzie się dnia 16-XI-1963 r. Początek o godzinie 20-tej. Na program złożą się odczyty, deklamacje i przedstawienie p. t.: "Lutkowski". Po Akademii odbędzie się ZABAWA TANECZNA. Prosi o liczne przybycie

ZARZĄD

LUD. Proprietário: CONGREGAÇÃO DA MISSAO. Diretor: PE. DOMINGOS WIŚNIEWSKI, CM. Redator: PE. JOSÉ ZAJĄC, C.M. Administracja: ALAMEDA CABRAL, 846. Przyjmuje odczennie (prócz niedziel i świąt) od 8 do 12 i od 14 do 18 godz. — Tel.: 4-1057. REDAÇÃO DO "LUD" Caixa Postal 155 CURITIBA - PARANÁ

PRENUMERATA "LUDU" NA ROK 1963. W Brazylii i innych krajach amerykańskich: Wspaniałomyślnych Dobrodziejów Cr\$ 5.000,00. Dobrodziejów Cr\$ 2.000,00. Zamożnych Cr\$ 1.000,00. Mniej zamożnych Cr\$ 800,00. Biednych Cr\$ 500,00. Do przesyłki lotniczej w Brazylii dopłaca się Cr\$ 400,00. Dla innych krajów Cr\$ 1.500,00. Cena egzemplarza w Kurytybie Cr\$ 20,00. Cena egzemplarza w São Paulo i Pôrto Alegre Cr\$ 30,00.

"LUD" WYSYLANY POCZTĄ LOTNICZĄ MOŻNA NABYC: SAO PAULO: w kiosku gazetowym naprzeciw Głównej Poczty (Avenida São João). W kiosku gazetowym na stacji kolejowej LUZ. (Livraria da Estação da Luz, Saguão Principal), przy wejściu do Parku. PORTO ALEGRE: w kiosku na placu Abrigo Parobé, Loja n. 3. PRZEDSTAWICIELE "LUDU" ZA GRANICĄ: W Stanach Zjednoczonych (U.S.A.): — Rev. W. Sojka, St. John Kanty Prep., ERIE, Pa. W Argentynie: — Sñr. Juan Czajkowski, Avda. Mitre 127, POSADAS, Ccia. Misiones.

Rzeczy Ciekawe i Prawdziwe:

Picie gorzałki skąd się wzięło?

Wódka, czyli gorzałka w XIV wieku w Niemczech wynaleziona, przybyła do Polski w końcu XVI w. Gorzałkę rzeźnicy nazywali "kłocią", chłopcy "sieczka", iglarze "kucyja", księża mówili na nią "rosa solis", prawnicy "mądrzelka", studzy "serwatka", Mazury "pacierz", inni: siano, wesolycha, gochna, prostuszka, polakieta, itd., najczęściej zaś gorzałka lub wódka.

Wódka uchodziła za plebejski trunk, bo tania. Ale

po cichu wielmoże też ją pili nie gorzej woźniców. "Po polewacze jejmoście domowe, same i z gośćmi, na sekret przechodziły się często do apteczki i tam wódeczką zakrapiając mdłą polewaczkę, po trosze się gorzałką rozpijały i na rozmaite jędze, dziwaczki, chimeryczki, nareszcie na pijaczki ogniste wychodziły".

W czasach saskich pito już wszędzie bez miary, nie wyłączając księży, biskupów i królów.

Ile zjesz - decyduje o wadze

Nie co, tylko ile zjesz - decyduje o tym czy schudniesz.

Znacznie mniejsze znaczenie ma "co zjesz" stwierdził dr Kinszel na konferencji stowarzyszenia lekarzy amerykańskich. Właśnie ta ilość jedzenia decyduje czy i ile stracisz na wadze. Dr Kinszel

podał przykłady odżywiania w różny sposób trzech pacjentów. Ograniczono tylko ilość jedzenia, w zależności od ilości kalorii, jakie poszczególne potrawy zawierają. Skutek u wszystkich trzech pacjentów był identyczny, ten sam niemal spadek wagi.

* * *

Sztuczne zastawy sercowe

Chirurdzy londyńscy opracowali metodę hodowania w ciele pacjenta sztucznych zastawek sercowych. Zbudowana ze sztucznego tworzywa zastawka otaczana jest tkaną pobieraną z żołądka pacjenta, po czym wszczepiana do jamy brzusznej na 6 tygodni. Czas ten duży na to, aby komórki rozrosły się i

całkowicie pokryły zastawkę. Wówczas wymienia się chore zastawki na zapasowe. Metoda ta została podobno wypróbowana na zwierzętach z pozytywnymi rezultatami. Obecnie chirurdzy podejmują próby przeprowadzenia podobnych zabiegów na ludziach.

* * *

Beton w nowej formie

Pracownik jednego z moskiewskich instytutów naukowych, Michał Stankiewicz, opracował metodę produkcji betonu o strukturze zbliżonej do metalu. Odnacza się on giętkością i wytrzymałością niemal równą żelazu. Posiada ceną właściwość: może być spawany. Zdaniem spe-

cjalistów, nowy materiał budowlany znajdzie zastosowanie przy budowie obiektów przemysłowych i elektroinstalacji wodnych. Nadaje się on także do budowy rurociągów przeznaczonych do przesyłania rozmaitych cieczy pod wysokim ciśnieniem.

* * *

Palenie starzeje płuca

Dr Larson z Uniwersytetu Kalifornijskiego w Los Angeles przeprowadził szereg badań nad kilkusetosobową grupą palaczy. Doszedł on do wniosku, że płuca palaczy "starzeją się" znacznie szyb-

ciej niż u ludzi nie palących starszych od palaczy o 20 lat. Dotyczy to przede wszystkim pojemności oddechowej płuc. Różnicę pomiędzy palaczami i niepalącymi występują szczególnie u ludzi powyżej 30 lat.

Zaprenumeruj "PRZEGLĄD POLSKI"

jedynе pismo polskie ilustrowane na emigracji

W "Przeglądzie Polskim" znajdziesz ciekawe opowiadania, artykuły popularno-naukowe, felietony, artykuły historyczne, wiadomości z Brazylii, Polski i całego świata.

TYLKO Cr\$ 500,00 rocznie za 12 numerów w stanach Parana, Rio Grande do Sul i Santa Catarina, w pozostałych stanach Cr\$ 800,00 z przesyłką pocztową.

Zamówienia prosimy kierować pod adresem:

"Przegląd Polski", Caixa Postal, 4530 - SÃO PAULO

Retificadora BRASPOL LTDA.

Odnawiamy wszelkie typy motorów samochodowych. - Robotą gwarantowaną i szybka. -

CENY PRZYSTĘPNE.

Rua Marechal Floriano 1773 - Fone: - 4-2635
CURITIBA - PARANA

DZIAŁ POETYCKI

Gdzie nie byłem? Gdzie nie zajdę?

Gdzie nie byłem? Gdzie nie zajdę,
Ziemie schodząc wzdłuż i w szersz?
I gdzie kościom pościel znajdę,
Ty, jedyny Boże, wiesz!

W pas stepowe, bujne trawy,
Cytrynowych gajów chłód;
Miasta pełne gwaru, wrzawy,
Gór olbrzymów wieczny chłód;

I bezwodnych pustyni skwary,
I mórz rozhukanych toni —
Jak przeszłości senne mary
Moją oblegają skroni.

Tyle przeminęło lasów,
Tyle przeminęło pól —
Ale z falą szybkich czasów
Nie przeminął jeden ból.

Głowę moją szron ośnieżył,
Z młodych lat nie oschła lza,
Tylem cierni i trosk przeżył —
Jedna wiecznie w sercu drga.

I tej trosce zasnąć. Boże,
Nie dasz, pókim jeno żyw;
Bo ją tylko uspić może
Tchnienie mych ojczystych niw.

I upadłbym wśród rozdroży,
Gdyby nie ta złota nić,
Co mi świeci, i głos Boży,
Który woła: synu! idź!

Karol Brzozowski

Objaśnienia

Karol Brzozowski (1821 - 1904), poeta i tłumacz, wydał w 1899 "Poezje" w których znajduje się cykl "Piosnki pielgrzymie" Z cyklu tego zamieszczamy ładny wiersz, wzorowany nieco na Słowackim.

600 LAT UNIwersytetu KRAKOWSKIEGO

Uczelnia bez dłuższej tradycji podupadła po śmierci Kazimierza Wielkiego, szczególnie za rządów Ludwika Węgierskiego, który popierał Uniwersytet w Pradze. Dopiero Jadwiga — wykształcona niewiasta na tronie polskim — zapisuje wszystkie swoje klejnoty na odnowę krakowskiej uczelni. W roku 1400 król Jagiełło przystępuje do odnowienia Uniwersytetu, dodając jeszcze jeden wydział a mianowicie teologiczny, który przetrwał, aż do dwudziestego wieku. — Obecnie władze w Polsce zlikwidowały parę lat temu wydział teologiczny, który przeszło 500 lat znajdował się na Uczelni krakowskiej. — Kanclerzem Uniwersytetu w Krakowie był każdorazowy biskup krakowski. Z tak znacznych murów wyszło wielu uczonych, malarzy, poetów, lekarzy itd., ludzi światowej sławy jak: Paweł Włodkowic, który bronił sprawy polskiej na soborze w Konstancji, przeciw Zakonowi Krzyżackiemu. Wystąpił wtedy z traktatem, w którym bronił suwerenności państw i prawa do samodzielnego bytu nawet ludów pogańskich, którzy nie wolno siłą zmuszać do przyjęcia wiary chrześcijańskiej (co tak chętnie czynili Krzyżacy dla uzasadnienia swoich podbojów).

Stanisław ze Skalbierza, ogłasza w 1411 roku, a więc rok po bitwie pod Grunwaldem, dzieło "O wojnach sprawiedliwych", w którym piętnuje wszelkie wojny zaborcze. W tym dziele sprzed pięciu wieków znajdujemy już wykład o konieczności dobrych stosunków sąsiedzkich. W dziedzinie matematyki, historii i filozofii wielkim rozgłosem cieszą się wychowankowie Uniwersytetu jak: Marcin Bylica, Grzegorz z Sanoka i inni. Uniwersytet Krakowski wydał z siebie nawet świętych. Sw. Jan Kanty był profesorem tegoż Przybytku wiedzy.

W ramach obchodu tysiąclecia chrztu Polski zwrócono szczególną uwagę na naszą polską "Staruszkę", że ma już na swym koncie 600 lat bez jednego. W Polsce jest takie przysłowie: "Gdy zobaczysz włos siwy daj mu pokłon uczci-

RADY DLA GOSPODYŃ

Gołąbki z pekąkiem, mięsem i grochem

1 główka kapusty, 1/2 kg wieprzowiny z kością, 150 gr grochu, 150 gr pekąku, 1 cebula, 2 łyżki tłuszczu, sól, pieprz, listek bobkowy.

Sos: 2 łyżki tłuszczu, 1 czubata łyżka mąki, sól, cukier, powidła pomidorowe, zielenina.

Przebrany i umyty groch, namoczyć na noc. Na drugi dzień ugotować mięso razem z grochem. Pećak, opłukany i moczony przez parę godzin, ugotować na brzegu płyty. Umytą kapustę włożyć w całości do dużego rondla z wrzącą wodą i ugotować. Podzielić ostrożnie na liście, w każdym skroić grubą środkową żyłkę. Mięso wyjąć z wywaru, obrać z kości i drobno pokroić, połączyć z kaszą i odcedzonym grochem, dodać drobno usiekaną i lekko zrumienioną na tłuszczu cebulę. Nadzienie przyprawić do smaku solą i pieprzem. Nakładać na większe liście kapusty, zwinąć i układać w rondlu na warstwie mniejszych liści. Gołąbki zalać wrzącą wodą, wrzucić bobkowy listek. Przykryć i udusić do miękkości, w miarę potrzeby dolewać wodę. Na sosie zrumienić mąkę z tłuszczem, rozprowadzić wywarem z grochu, przyprawić do smaku

pastą pomidorową, solą, cukrem, zagotować i zalać gołąbki, wrzucić usiekaną zieleninę.

Kiszzone ogórki bez octu

Wybrać ogórki równego rozmiaru, najlepsze o średniej wielkości. W zimnej wodzie jaknajdokładniej wymyć i pozostawić w czystej bardzo zimnej wodzie aż beczułka lub sioł będzie gotowy. Na dno dużego słoja lub beczki, włożyć kopru tyle ażeby dno było pokryte, dać kilka liści z drzewa wiśni lub winogron, kilka cząsteczek czosnku. Układać ogórki aż naczynie będzie nieomal pełne, pozostawiając tyle miejsca na wierzchu, ażeby można dać znowu obfitą wiązkę kopru, kilka cząsteczek czosnku i kromkę chleba razowego. Osobno doprowadzić do zagotowania wody z dodaniem zwykłej soli. Na galon wody liczy się 1 filiżankę zwykłej soli. Gdy woda wystygnie, zalewamy tym płynem ogórki, nakrywamy denkiem lub talerzem i kładziemy ciężarek w formie kamienia lub żelaza bezruchowego. Po tygodniu ogórki gotowe do jedzenia. Takie ogórki można kłaść do sioł na przechowanie zimowe. Przelewając do małych sioł, precedzają płyn przez płótno i zagotowuje ponownie.

UŚMIECHNIJ SIĘ

ZAPROSZENIE

Mąż telefonuje do żony:
— Zaprosiłem dziś do nas na obiad mojego przyjaciela.

— Oszalałeś? Przecież wiesz, że dziecko ząbkuje i płacze całymi dniami! Wiesz również, że gospościa odeszła przedwczoraj! Że w domu nie ma ani kawałka mięsa! Że jest potworny bałagan, a ja od miesiąca nie byłem u fryzjera!

— Wiem, kochanie, ale widział, mój przyjaciel chce się ożenić i ja, zamiast udzielać mu rad, których i tak by nie usłuchał, chcę mu pokazać naocznie, co go czeka!

NIE WIE, CO GO CZEKA

Ona: — Kiedy się pobierzemy, będę dzieliła z tobą wszystkie twoje kłopoty, zmartwienia i nieszczęścia...

On: — Kiedy ja nie mam żadnych kłopotów!

Ona: — Toteż mówię: kiedy się pobierzemy...

ZAGUBIONY BILET

Do przedziału, w którym siedzi znany aktor filmowy, wchodzi konduktor.

— Proszę bilet do kontroli!
— Aktor zaczyna gorączkowo obszukiwać kieszenie, lecz bez skutku. Konduktor, poznawszy słynnego filmowca, mówi doń uspokajająco:

— Proszę się nie denerwować. Wróć do pana, po następnej stacji, może uda się panu znaleźć bilet.

Ponowna wizyta kolejarza jest również bezowocna. Bilet zaginął.

— Nie szkodzi — mówi konduktor. — Proszę się nie martwić. Wierzę, że miał pan ten bilet.

— Panie! Ja go muszę koniecznie odnaleźć — aktor jest zrozpaczony. — Przecież nie wiem dokąd jądę!

W myśl tego przysłowia dniu 1-10-1963 obecny rektor Uniwersytetu w Krakowie pan prof. Kazimierz Dr Lepszyw obecności świata nauki polskiej i zagranicznej zainaugurował wielkie obchody sześćsetlecia. Jak podkreślił Rektor Uczelnia krakowska tylko od roku 1945 (nie mówiąc o przeszłości dalszej) dała wykształcenie wyższe 15 tysiącom osób. Przeprowadzono 1205 przewodów doktorskich. W roku ubiegłym 172 osoby zdobyły stopień doktorski. 1400 młodych Polaków i Polek przekroczyło prógi Uczelni by dołączyć się do ogólnej liczby 5.100 młodych ludzi, którzy będą zdobywać wiedzę i poszerzać swój horyzont myślowy.

Obecnie Krakowska Wszechnica podlega gruntownej konserwacji i przebudowie by na drugie sześćsetlecie mogła służyć polskiej młodzieży.

Przebieg inauguracji:

1-X-1963 Prof. Dr K. Lepszy na czele grona profesorów i nieodłącznych żaków powitał gości z zagranicy i innych polskich uczelni, następnie wyruszył pochód z dziedzińca Collegum Maius na rynek krakowski (obecnie wspaniale odrestaurowany) następnie poprzez ulicę Floriańską i Planty do teatru im. Juliusza Słowackiego. Mieszkańcy Krakowa przywitani dostojnych profesorów ozdobionych w gronostaje i łańcuchy wiązkami kwiatów, a Chór Filharmonii śpiewał hymn studentów: Gaudē Mater Polonia (ciesz się matko Polsko). Do licznie zgromadzonej publiczności w sali teatru przemówił Rektor Uniwersytetu (587 z rządu).

"Znajdujemy się — powiedział — w pełnym rozwoju naukowym i dydaktycznym, organizacyjnym, wkraczamy w jubileusz 600-lecia nie tylko jako dziedzic wielkich tradycji, ale jako szkoła wyższa wiecznie się odradzająca, aktywna, żywa czuła na potrzeby teraźniejszości i tej teraźniejszości służąca."

My Polacy mieszkający na brazylijskiej ziemi z dumą dołączamy się do tak świetnej uroczystości. Uniwersytet Jagielloński to nasza chluba od 1364 roku do dnia dzisiejszego.

ŻYCIE RELIGIJNE:

23-cia NIEDZIELA PO ZIELONYCH ŚWIĄTKACH
Ewangelia św. zapisana u św. Mateusza w rozdziale 9



Onego czasu: Gdy Jezus mówił do rzeszy, oto jeden z przedniejszych przystąpił i pokłonił Mu się, mówiąc: Panie, córka moja dopiero co skonała; ale pójdz, włoż na nią rękę Twoją, a żyć będzie. A wstawszy Jezus szedł za nim i uczniowie Jego. A oto niewiasta, która krwotok przez dwanaście lat cierpiała, przystąpiła z tyłu i dotknęła się kraju szaty Jego. Bo mówiła sama w sobie: Bylebym tylko dotknęła się szaty Jego, będę zdrowa. A Jezus obróciwszy się i ujrzałwszy ją, rzekł: Ufaj, córko, wiara twoja ciebie uzdrowiła. I uzdrowiona została niewiasta od onej godziny. A gdy przyszedł Jezus w dom przedniejszego i ujrzał pischki i lud zgłębił czyniący, mówił: Odstąpcie: albowiem nie umarła dziewczeczka, ale śpi. I śmiały się z Niogo. A gdy wygnano rzeszę, wszedł i ujął rękę jej, i powstała dziewczeczka. I rozeszła się ta sława po wszystkiej onej ziemi.

†

A POTE M SĄD — (Zyd. IX, 27)

Naród brazylijski żywi wielkie nabożeństwo do dusz czyszcących, lecz niestety dziś słabnie ono coraz bardziej, a to z powodu spirytyzmu.

Spirytyści przyjmują reinkarnację, a więc według nich nie ma czyśćca, dlatego nie modlą się za dusze zmarłych, a na Mszę św. rzucają błotem bluźnierstwa.

Biedne dusze czyścowe, bo ich najbliżsi, własne dzieci, które opuściły religię, swych ojców żyjąc w błędach spirytyzmu, nie modlą się za dusze swych rodziców. I dlatego jeśli kiedy — to dziś modlą się dużo za dusze w czyśćcu nie mające.

Nie dajmy sobie wyrwać wiary w życie pozagrobowe. Nie zapominajmy o duszach naszych najbliższych. Wszak w Piśmie św. powiedziane jest, byśmy się za nie modlili: "Wieczne odpoczywanie rącz im dać Panie" (4 Ezdr. 2, 34). Co więc te wołają do nas słowy nadbrzmiałymi prośbą: "Zmitujcie się nade mną przynajmniej wy, przyjaciele moi (Job. 19, 21).

A kiedy te błogosławione dusze, dzięki naszym modlitwom dostaną się do rajskich przestworzy, to uproszą nam łaskę szczęśliwej śmierci i to, że nie potrzebować będziemy iść do czyśćca, dzięki ich modlitwom zanoszonym do tronu Bożego za swych dobroczyńców.

A tak to piękne nabożeństwo za dusze w czyśćcu będzie nie tylko słodką pociechą w smutku za tymi, którzy nas wyprzedzili w drodze do wieczności, ale i źródłem pracy nad sobą, bo pamiętając na rzeczy ostateczne, nie zgrzeszymy na wieki.

N. N.

WIEŚCI Z POLSKI:

CO I ILE KUPUJE SIĘ NA RATY W POLSCE

(KAI) — Warszawa — Sprzedaż ratalna rozwija się na całym świecie i wraz ze zwiększeniem ilości towarów przemysłowych także i w Polsce. W ub. roku ponad 1 milion 100 tys. osób skorzystało ze sprzedaży ratalnej. Kupili oni łącznie towary wartości ponad 6 miliardów złotych, czyli pięć razy więcej niż cztery lata temu, kiedy wprowadzono na szerszą skalę sprzedaż ratalną. Oto kilka interesujących danych. W chwili obecnej sprzedaje się na raty ponad 65 proc. ogólnej ilości telewizorów i 20 proc. odbiorników radiowych. Duży jest także udział mebli, sprzętu motoryzacyjnego i artykułów gospodarstwa domowego. Wzrasta nie tylko ilość osób kupujących na raty i wartość sprzedanych towarów, ale także sumy pojedynczych transakcji. Na jednego uczestnika obrotu ratalnego przypada obecnie blisko 6 tys. złotych kredytu,

podczas gdy cztery lata temu suma ta nie przekraczała 3,7 tys. zł. Wśród towarów zakupionych na raty największym popytem cieszyły się w ub. roku radia i telewizory, których sprzedano za ponad 1 miliard 800 mln złotych. Na drugim miejscu uplasowały się meble (1 miliard 300 mln zł), na trzecim — samochody i sprzęt motoryzacyjny (ponad 1 mld złotych), a czwartym — odzież (834 mln zł). Ciekawe są zmiany w strukturze zakupów. W minionych czterech latach spadł o 20 proc. udział odzieży, zwiększyła się o 10 proc. sprzedaż mebli, ponad czterokrotnie sprzedaż radioodbiorników i telewizorów i powyżej trzykrotnie sprzedaż samochodów i sprzętu motoryzacyjnego. Ta ostatnia pozycja pod względem absolutnej wielkości obrotów powoli wysuwa się na czoło sprzedaży ratalnej.

* * *

Lotne kontrole w mieszkaniach robotników

(FEC) — Władze rządowe w Polsce — jak dowiadujemy się z warszawskiej "Polityki" (nr. 38) — przeprowadzają ostatnio lotne kontrole w mieszkaniach pracowników, będących w zwolnieniach lekarskich". Kontrole są przeprowadzane głównie w mieszkaniach robotników, których nieobecność zanotowa-

no w danym dniu w zakładzie pracy. W ten sposób władze starają się ustalić, czy lekarze nie wydają bezpodstawnie zwolnień i czy rzeczywiście zwolnieni są aż tak poważnie chorzy, że nie są zdolni do pracy. Wprowadzono również nowe zarządzenia w "sprawie bezwzględniego przestrzegania regula-

KOŚCIÓŁ KATOLICKI W WIELKIEJ BRYTANII

Arcybiskup Liverpoolu, John Carmel Heenan, udzielił "Osservatore Romano" wywiadu o życiu Kościoła Katolickiego w Wielkiej Brytanii.

"Bardzo trudno jest ustalić dokładnie liczbę katolików w W. Brytanii — powiedział na wstępie arcybiskup Heenan. Na ogólną liczbę ok. pięćdziesięciu milionów mieszkańców jest nas katolików tylko cztery miliony, ale bardziej pocieszające jest to, że Kościół Katolicki w naszym kraju powiększa się o ponad sto tys. członków rocznie, nie tylko dzięki licznym nawróceniom, ale i dlatego, że rodziny katolickie mają znacznie liczniejsze potomstwo".

Zasadnicze problemy to szkolnictwo, ruch intelektualny i publicystyka. Przedmiotem szczególnej troski Kościoła w W. Brytanii jest budowa szkół w nowych dzielnicach miejskich. Przy zakładaniu szkół podstawowych rząd brytyjski udziela pomocy finansowej w granicach do 75 procent. W diecezji Liverpool 70 procent budynków szkolnych nowo wzniesionych powstało w ten właśnie sposób; większość pochodzi z rodzin katolickich. Nasi pisarze mają dokładne przygotowanie religijne, tworzą pewnego rodzaju szkołę, ewangelizują swymi książkami. Tradycja tych ludzi pióra, jak Chesterton, Hopkins, Thomson, Acton Bella, Wiseman jest silnie zakorzeniona; ze współczesnych: Waugh, Greene, Marshall, Meyer, Sitwell i in. Na uniwersytetach jest co najmniej 150 profesorów katolików; przy każdej wyższej uczelni istnieje "Newman Society". W Oxfor-

dzie — kolebce ruchu, który od Newmana przybrał swą nazwę — notuje się stałą liczbę nawróceń. W tych aulach utrzymuje się tradycja jakiegoś twórczego niepokoju religijnego...

Co do prasy katolickiej, pierwsze miejsce, jako pismo inteligencji katolickiej, zajmuje tygodnik "The Tablet", założony w 1840 r.; bardzo dobrze redagowanym pismem popularnym jest "The Universe", ukazujący się od r. 1860. Z innych periodyków na wymienienie zasługują w szczególności: "The Catholic Herald" (od 1884 r.); miesięczniki: "The Month" (od

1864 r.); "The Downside Review" (od 1882). Do tego dochodzi prasa diecezjalna; np. tygodnik diecezjalny w Liverpoolu posiada nakład 40 tys. egzemplarzy. Wydawnictwo "Catholic Truth Society", założone w r. 1884, szczyty się wydaniem ponad dwóch milionów książek i broszur o tematyce religijnej i historycznej.

Co do powołań kapłańskich, to są one liczne i dobre, seminaria duchowne są pełne. Wielu księży diecezjalnych udało się, na wezwanie Piusa XII, na misje do Afryki i Ameryki Łacińskiej. Gorzej natomiast jest z powołaniami do życia zakonnego; wśród kobiet (spadek tych powołań zaznacza się od czasów wojny).

("Tygodnik Katolicki")

W streszczeniu...

★ Ojciec św. Paweł VI ogłosił nowym Błogosławionym Passionistę ks. Dominika od Matki Bożej, w obecności 2.500 Ojców Soboru. Nowy Błogosławiony urodził się w Viterbo, we Włoszech, dnia 22 czerwca 1792 r. otrzymując imię Dominika, a pochodząc z rodziny Barberi. W 1821 r. otrzymał święcenia kapłańskie, a w 19 lat później wysłany został jako misjonarz do Anglii. Pracował przez długie lata w Oksfordzie, Londynie i Aston-Hall, gdzie wdał się w przyjacielskie i głębokie zarazem dyskusje religijne z anglikańskimi pastorami. W wyniku tych rozmów i dyskusji nawrócił ks. Barberi 60 pastorów anglikańskich, m. in. lidera ruchu oksfordzkiego, Johna Henry Newmana, który został później kardynałem Kościoła Katolickiego i osiągnął sławę znakomitego uczono-

★ We wszystkich parafiach kurytybskich i w interierze odbyły się I Komunie św. dzieci szkolnych, z okazji dorocznego święta Chrystusa Króla.

★ Muzeum sztuki sakralnej utworzono w krypcie katedry w Pôrto Alegre przy udziale władz kościelnych, staraniem municypalnej Rady Turystycznej.

★ Papież Paweł VI, posługując się transmisją za pośrednictwem satelity "Telstar", wysłał gratulacje dla Katolickiego Uniwersytetu w Georgetown, który obchodził 175-roczyznice swego założenia.

★ W sprawie dyskryminacji rasowej w Stanach Zjednoczonych Radio Watykańskie podało, że dotychczas w 22 diecezjach na 27 w stanach południowych szkoły katolickie przyjmują dzieci murzyńskie na tych samych warunkach, co dzieci białe.

Duszpasterz odpowiada

Co to jest Diakonat, o którym tyle się mówi na obecnym Soborze Powszechnym?

Mówiąc o Diakonacie, trzeba rozróżnić diakonat z czasów apostołskich, od diakonatu będącego jednym wyższych święceń przed kapłanstwem.

Otóż diakonat za czasów apostołskich oznaczał władzę danym niektórym wybranych przez Apostołów młodzieńcom, dzięki której stawali się oni o administrowanie dobrami wspólnymi wierznych, zwłaszcza o wspomaganie chrześcijan będących w podeszłym wieku, a także wdów mających liczne potomstwo i znajdujących się w trudnym położeniu materialnym. Diakoni w czasach apostołskich mogli się żenić.

Diakoni w obecnym znaczeniu natomiast są to studenci Wyższego Seminarium Duchownego, którzy przyjęli święcenie Diakonatu (już z celibatem), pozwalające im udzielać Komunii św. wierznych, chrzcić dzieci, oraz prawie słowo Boże.

Na obecnym Soborze uchwalono już wprowadzenie Diakonatu nawet dla ludzi ożenionych, jednak nie sprezyowano jeszcze ich władzy i ich obowiązków.

★ Dwadzieścia kościołów chrześcijańskich, nie katolickich, jest reprezentowanych na Soborze Powszechnym w Rzymie.

★ Ksiądz katolicki Jean Montaurier otrzymał wielką nagrodę literacką, za książkę "Comme à travers le feu", z życia kapłana na wsi we Francji.

★ Nowym delegatem Stolicy Apostolskiej w Anglii został zamianowany bp. Cardinale, piastujący dotąd szereg ważnych stanowisk w Kurii rzymskiej.

W KILKU ZDANIACH...

● Wielki piec przesunięty o 20 metrów — (KAI) — Katowice — W hucie "Pokoń" w Rudzie Śląskiej dokonano niezwykle śmiałej operacji technicznej — przesunięcia nowo zbudowanego 22-piętrowego wielkiego pieca "C" na odległość ponad 20 metrów. W pełni zmechanizowany i zautomatyzowany agregat wielkopieczowy o wadze 2,3 tys. ton został w niespełna 1,5 godziny przesunięty na miejsce starego, zburzonego przed miesiącem wielkiego pieca.

● Urządzenia dla Indii za 4,5 mln zł dew. — (KAI) — Katowice — Polski przemysł budowy maszyn górniczych dostarczy zakładom "Kathara" w Indi (stan Bihar) całkowicie zmechanizowane i zautomatyzowane urządzenia pęczki cyklonowej o łącznej wartości 4,5 mln zł dew. Jest to największe zamówienie na eksport maszyn górniczych uzyskane w bieży roku przez polski przemysł.

● 8-letni system nauczania w Polsce — (KAI) — Warszawa — Uczniowie polscy, którzy w czerwcu 1965 r. ukończyli VII klasę szkoły podstawowej nie staną się "dorośli" i nie przerywają nauki. Będą nadal uczyć się bądź to w VIII klasie nowej, zreformowanej szkoły podstawowej, bądź też zostaną skierowani do szkół zawodowych (dziennych), jeśli zechcą dalej kształcić się zawodowo. Przechodzenie z dotychczasowego, 7-letniego systemu nauczania powszechnego w Polsce na system 8-letni odbędzie się w ciągu dwóch lat. We wrześniu 1965 r. klasy VIII zostaną uruchomione w 12 tys. szkół. Tak więc począwszy od roku 1966-67 ośmiolatka stanie się obowiązująca i powszechna.

dla polskiego szkolnictwa podstawowego.

● Urna z sercem Tadeusza Kościuszkę w Muzeum Narodowym — Jedną z najcenniejszych relikwii narodowych — urna z sercem Tadeusza Kościuszkę została w dniu 3 września uroczystie przekazana pod opiekę Muzeum Narodowemu. Znalazła ona tam godną siedzibę, ustawiona pośrodku Sali Renesansowej.

● Ukończenie wschodniego odcinka rurociągu — (KAI) — Białyostok — Cały 670-kilometrowy odcinek rurociągu naftowego "Przyjaźni" biegnący przez Polskę jest już gotowy. W dniu 19 bm. nad wschodnią granicą w województwie białostockim odbyła się uroczystość poświęcenia polskiego odcinka rurociągu z radzieckim.

● Budowa największej chłodni składowej — (KAI) — Szczecin Na Nadbrzeżu Polskim w porcie szczecińskim rozpoczęto palowanie gruntu pod budowę największej w Polsce chłodni składowej. Koszt budowy tego obiektu wyniesie ok. 140 mln zł.

Casa Kaniak

ZAKŁAD KRAWIECKI
Artykuły męskie i dla dzieci Wykonuje się ubrania męskie i kostiumy. Materiały krajowe i zagraniczne. — Ceny niskie.
Rua Dezembargador Westfalien, 178. — Tel.: 4-6838 — Curitiba

JAÚDE FÓRÇA

HÆMATOGEN do D^o HOMMEL
LAL REUNIDOS PARANÁ LDA
Caixa-Postal 785 — Curitiba

Casa Tarobá

AV. JOÃO PESSOA, 111
As melhores GELADEIRAS, TELEVISORES. — Consulte nossos preços e condições de pagamento.

wadzeniu ich nastąpiło poważne obcięcie zarobków robotniczych. W licznych fabrykach ustalono zasadę, że robotnik nie może zarobić więcej, niż 3/4 tego co zarabiał poprzednio. W konsekwencji doprowadziło to do poważnego wzrostu absencji i obniżenia wydajności pracy. Już wówczas robotnicy dość często po otrzymaniu niższych zarobków nie przychodzili szereg dni do pracy, albo porzucali pracę "samowolnie" bez żadnego formalnego rozwiązania stosunku służbowego i bez zaświadczenia pracy. W ten sposób — jak informował miesięcznik warszawski "Nowe Drogi" (lipiec - 1961 r.) — ponad 300.000 robotników porzuciło pracę w województwie katowickim. Miesięcznik ten stwierdził, że niewiele lepiej problem ten przedstawiał się w innych okręgach przemysłowych kraju.

Główne obowiązki sołtysa na wsi

(FEC) — W każdej z przeszło 40.000 wsi w Polsce — pisze warszawski "Zielony Sztandar" (nr. 77) — do najważniejszych funkcji sołtysa należy zbiórka podatków, różnych opłat i kar. "Zbiera on podatek gruntowy, składkę ubezpieczeniową, fundusz gromadzki, społeczny fundusz budowy szkół, państwowy fundusz ziemi, opłaty za elektryfikację wsi i wszelkiego rodzaju opłaty, nadto podatek od nabycia praw majątkowych, kary, grzywny i inne".

Raz w tygodniu, przeważnie w piątek, sołtys udaje się do gromadzkiej rady narodowej i tam spędza kilka godzin, rozliczając się z zebra-

Z LISTÓW DO REDAKCJI:

★ Do Szanownej Redakcji "Lud". Proszę o zamieszczenie mego omówienia artykułu p. t.:

"DIALOG WSKÓD - ZACHÓD"
Odpowiedź pewnemu Polakowi.

Pod powyższym tytułem poważny i wpływowy dziennik "O Estado de São Paulo" zamieścił ostatnio w dwóch numerach niedzielnych przedruk artykułu z londyńskiego periodyku "East Europe". W artykule tym Radio Wolnej Europy streszcza otrzymaną przez dyrekcję tego radia list nie wymienionego z nazwiska Polaka z kraju, który twierdzi, że dopiero trzy lata temu zdecydował się wstąpić do partii komunistycznej, motywując ten krok szczerym przekonaniem, iż Polska tylko w zespole państw komunistycznych i pod gospodarczym kierownictwem Rosji może osiągnąć rozwój gospodarczy. Za tę cenę autor listu zgadza się na ograniczenia swobód osobistych, uważając to za konieczne zło; przedstawia smutny obraz ubogiej i jęczącej pod brzemieniem obcego kapitału Polski powojennej, gdyby nie przypadał jej w udziale szczęśliwy (według niego) los wejścia w orbitę dynamicznego bloku komunistycznego.

List omawiany utrzymany jest w tonie rzeczowym, posiada akcent szczeroci. Autor wydaje się być ekonomistą, dobrym Polakiem, który wybrał obecną linię polityczną powodowany troską o polską rację stanu.

Na omówiony list Radio Wolnej Europy, a właściwie zespół Polskiej Sekcji tego radia z Monachium, udziela obszernej odpowiedzi.

Na wstępie zbija zarzut autora listu, iż Radio Wolnej Europy często manifestuje zadowolenie z trudności gospodarczych obecnej Polski. Ani radio, ani koła emigracyjne tego nie czynią i starają się wyłącznie być obiektywnymi. Czyż zresztą nie jest najlepszym dowodem tego jednolita postawa emigracji wobec problemu pomocy amerykańskiej dla Polski? Ogólnie biorąc, i radio i ogół emigracji jest zdania: "dłużej klasztor niż przeora".

Radio zgadza się z autorem listu, że w dzisiejszej erze ogólnej ekspansji ekonomicz-

nej Polska nie może pozwolić sobie na stagnację i musi kosztować "zaciśnięcia pasa" rozbudowywać gospodarkę kosztem ograniczeń konsumpcyjnych. Ograniczenia te przyniosą dobroć tylko ten naród, którego obywatele są przekonani, iż ich wyrzeczenia nie będą nadaremne. W przeciwnym wypadku tylko przymus może zmusić człowieka do maksymalnego wysiłku.

Czy ogromne ofiary narzucone ludności po wojnie były całkowicie wykorzystane, czy też zostały zaprzepaszone? Czy naprawdę można osiągnąć rozwój Polski jedynie w systemie opartym na przymusie i narzuconym przez bagnetę rosyjskie? Czy nie można tego samego celu osiągnąć w sposób lepszy, skuteczniejszy i tańszy, oparty na podstawowych zasadach wolności?

Autor listu twierdzi, że wzrost produkcji jest szybszy w gospodarce komunistycznej niż w gospodarce opartej na konkurencji wolno-rynkowej. Okazuje się jednak, że krajem o największej ekspansji gospodarczej w świecie nie jest któryś z krajów komunistycznych, lecz "kapitalistyczny" Japonia, gdzie w ostatnim dziesięcioleciu produkcja wzrosła trzykrotnie, podczas gdy w Rosji tylko dwukrotnie; i to w dodatku przyjmując komunistyczny system obliczania dochodu narodowego, gdzie wartość produktu sumuje się trzykrotnie: wartość surowca plus wartość półfabrykatu plus wartość fabrykatu. Gdyby dochód narodowy był tam obliczany jak na Zachodzie, okazało by się, że skala wzrostu produkcji przemysłowej w Rosji była w ostatnich latach mniejsza niż w Niemczech Zachodnich, Francji czy nawet w Austrii. Wątpięcemu — radio doradza lekturę pracy sowieckiego ekonomisty Strumiliana z 196, której tytuł podaje.

Po wojnie, 45 dawnych kolonii w Afryce i Azji uzyskała niepodległość i pomoc dla nich ze strony samych Stanów Zjednoczonych w okresie ostatnich 7 lat wyniosła 9,5 bilionów dolarów, nie licząc kredytów udzielonych przez Anglię, Francję czy Niemcy Zachodnie. Czy to można nazwać "nowo-kolonializmem"? Autor listu używa tego terminu, przeciwsta-

wiając pomoc Rosji, Polsce i innym satelitom, określając tę pomoc jako bezinteresowną i twierdząc że jest ona jedyną jaką Polska otrzymała. Zapomina o tym, iż od 1957 roku Polska otrzymała od Stanów Zjednoczonych pomoc na sumę przeszło pół biliona dolarów. Czyż byłby możliwy eksport produktów pochodzenia zwierzęcego, przynoszących tyle cennych dewiz zagranicznych, bez pomocy amerykańskiej, za którą Polska nie płaci w dolarach? I jaka była pomoc sowiecka w tym okresie? Ani jednej kopiejki!

Ale wszystko to jest podrzędne w stosunku do głównej tezy listu, gdzie autor twierdzi, iż gdyby panował w Polsce po wojnie ustroj demokratyczny, kraj dotychczas znajdujący się w ruinach i że obecny rozwój przemysłowy zawdzięcza Rosji i narzuconemu przez nią systemowi. Radio przypomina, że Rosja zabroniła w roku 1947 Polsce i Czechosłowacji korzystania z amerykańskiego Planu Marshalla, którego celem była odbudowa gospodarcza Europy. Gdyby Polska otrzymała w myśl założeń tego planu bilion dolarów, odbudowa powojenna byłaby dla niej na pewno łatwiejsza, szybsza i mniej bolesna. Ale to nie wszystko. W latach 1945-55 świat odczuwał dotkliwie brak węgla, który był wówczas drogi i poszukiwany. Eksportując posiadany w obfitości węgiel na zachód, Polska uzyskała zakup zaraz po wojnie nowoczesnych maszyn na Zachodzie, który wówczas wyłączenie nie posiadał; o ileż wcześniej i skuteczniej dokonałoby się uprzemysłowienie kraju.

Prawdą jest, że po październiku zmniejszyło się nasilenie wyżysku Polaków przez Rosjan. Ale czy ustało zupełnie? Niech posłuzy za przykład cena ropy naftowej, której monopol na rynku polskim Rosja sobie zapewniła. Polska nie może więc szukać ropy na innych tańszych rynkach światowych i musi ją kupować po absurdalnej cenie 21 rubli za tonę, podczas gdy Niemcy Zachodnie płacą Rosji za tą ropy 8,5 rubla za tonę. I to się nazywa "braterska" pomoc bratniej republiki komunistycznej!

Lecz najuczciwszy trybut naród polski płaci nie Rosji

samej, lecz narzuconej przez Rosję doktrynie. "Wszelkie wysiłki Polaków dobrej woli usiłujących wprowadzić jakiś taki ład i sens w planowaniu ekonomicznym rozbijają się o niewzruszalność dogmatów partyjnych.

Przy gospodarce wolno-rynkowej produkcja mierzy się i reguluje możliwościami premii płaconych za wykonanie planu i nadprodukcję. W ten sposób dyrektor firmy, aby uzyskać większą premię za przekroczenie planu produkcji, zmuszony jest bez oglądania się na większy zysk z produkcji, do powiększania ogólnej wartości produkcji. I korzystniej jest dlań używać droższych niż tańszych surowców i zatrudniać więcej niż mniej siły roboczej. I jasne, że przede wszystkim interesuje go przekroczenie planu. I jaki stąd wynik? Według "Życia Warszawy" stoki w magazynach fabrycznych osiągnęły sumę ponad 10 bilionów złotych.

Z kolei radio podaje krytykę dalsze doktrynerskie praktyki ekonomiczne, przytaczając m. in. przykład Nowej Huty, dokąd przybywa koleją z odległego o 1200 km. Krzywego Rogu ruda sowiecka, zawierająca tylko 50% żelaza. I na tę dostawę Rosja zapewniła sobie prawie monopol, mimo że bliższa Polsce i o większej wydajności jest ruda szwedzka.

Naświetlając niedomaganie Polski na polu rolnictwa, radio m. in. odpiera zarzut autora listu, że chłop polski przez ignorancję i konserwatyzm opiera się o rozpowszechnienie traktora. Radio wyświelta, że zamiast wytwarzać małe traktory, dogodne w małych gospodarstwach indywidualnych, produkuje się w Polsce duże traktory, wskazane w dużych gospodarstwach kolektywizowanych. Chłopi wiedzą czym to grozi i wolą traktację konną w braku małych traktorów. I w tym wypadku doktrynerstwo zwycięża przed zdrowym rozsądkiem.

Wyrażaniem wiary w zwycięstwo zdrowego rozsądku nad komunizmem kończy Radio Wolnej Europy opisany dialog.

Z poważaniem

Stefan Czaplinski

ORCHIDEA

Wietrzyk leśny mnie posiał,
deszczyk ciepły napoił,
wykarmiła próchnica
starej paproci drzewiastej.

Wydarłeś mnie, profanie
z ciszy puszczańskiej —
pochylasz się do mnie codziennie
niezliczone razy
i mówisz:

— Jest bez skazy,
wolna od pyłu,
płatki cudawne,
aromat odorujący,
nieokreślony w słownikach,
w księgach o przyrodzie —
florze —
niedościgniona w urodzie!

Urządzasz ze mnie widowisko
dla rozbieganej ulicy,
dla laików,
gapiów,
profanów —
by kosztem mego piękna
zdobyć świstek "dyplomu".

Dotykasz mnie warg tępotą
cuchnącą alkoholem,
tytoniem,
przypadłością zębów,
niestrawnością z przesytu
i brudem wrzasku.

Jestem piękna,
nieskalana,
w cudzie mych kielichów —
kochana
przez kolibry błękitne,
motylki,
pszczołki leśne
i niewinne owady.
Jestem orchidea,
indiańska orkidia —
córka puszczy, słońca i ciszy.

Kurytyba, 1963 r.

Wojciech Breowicz

Indústria e Comércio SÃO PEDRO

Wyrób trumien — przedsiębiorstwo pogrzebowe
GERALDO G. O. MÜLLER

FABRYKA

SKŁAD

R. Dep. Joaquim José Pe- | Rua Cândido Lopes n.º 36
drosa n.º 840 - Fone 4-5694 | Fone 4-4161

CURITIBA - PARANÁ - BRASIL

inteligencję nie taką, jaką ją czyniły stanowiska i godności, ale taką, jaką była naprawdę.

Wiele zjawisk budziło uczucia przykre. Gdy się widziało, jak niektórzy ludzie umieli się ze sobą kłócić i to nieraz kłócić o białostki, — albo jak się potrafili rozpychać łokciami i tłoczyć w kolejce na obiad i przed uruchomioną w obozie kantyną, — nabierało się przeświadczenia, że poziom kulturalny inteligencji polskiej bardzo się obniżył. Gdy się słuchało niektórych rozmów — a z nudów ludzie mówili bardzo wiele i opowiadali sobie rzeczy, których w innych warunkach zapewne by się opowiadać wstydziło — widziało się, jak niski jest w niektórych środowiskach poziom aspiracji, jak ubożuchne są zainteresowania, jak płaska jest żądza użycia, jak lekkomyślny jest pogląd na obowiązki męża i ojca, urzędnika, oficera, jak słabe są niektóre charaktery. — Również i młode pokolenie inteligencji dawnej ukazywało się nieraz w smutnym świetle, obniżyło się kulturalnie i moralnie, a ponadto, wyrósłszy w większym od innych dobrobycie, odznaczało się większym od innych egoizmem, brakiem poczucia koleżeństwa i brakiem umiejętności dostosowania się do przykrych warunków.

Ale ogólne wrażenie — było raczej dodatnie. Rzucające się w oczy rysy ujemne nie mogły zaciemniać podstawowych cech obrazu, który był na ogół krzepiący.

Polska się scementowała. Stanowiła blok jednolity i zwarty, którego nic nie mogło rozkruszyć. W ciągu dwudziestu lat, świeże kadry zwały się i zrosły z kadrami dawnymi, przejęły się ich życiem. Nawet ci, co w służbę polską poszli ongiś tylko dla kariery, czy dla chleba, teraz okazali się z tą służbą nad podziw zrośnięci, — okazali się, że stali się prawdziwymi Polakami, kochającymi ojczyznę, dbającymi o jej honor i godność, bolejącymi nad jej nieszczęściami, gotowymi na jej rzecz do poświęceń i ofiar. — Świat widział w obecnej zawierusze dziejowej państwa, w których całe zastępy ludzi przechodziły beztrudnie na służbę nieprzyjaciela; Polska jednak, mimo że zaledwie 21 lat przedtem odbudowana po 150-letniej niewoli, okazała się organizmem jednolitym i zwartym.

A jeśli idzie o to, co w owych pierwszych tygodniach wielu z nas raziło przykre: owe przejawy złego wychowania lub słabego charakteru niektórych jednostek, to było zupełnie drobiazgiem w porównaniu

do tego, co się widywało u innych. — Mielśmy sposobność oglądać później inną "armię w niewoli", armię francuską. Objawy moralnego zakłamania, wytrącenia z równowagi, wyjścia na jaw wszystkich złych i brzydkich cech natury ludzkiej, były tam w pierwszym okresie na ogół nieskończenie jaskrawsze, niż u nas.

Już od pierwszych dni pobytu w Nienburgu powzięłem postanowienie — że będę się starał z niewoli uciec. Ponieważ znajdowałem się w głębi Niemiec, oraz w znakomicie strzeżonym gruncie od świata zewnętrznego oddzielnym obozie, nie było to rzeczą łatwą. — Nie wiedziałem dokładnie, gdzie jestem, — nie mieliśmy w obozie map, — wiedziałem, że Nienburg leży między Hanowerem i Bremą, nad rzeką Wezerą, ale nie wiedziałem, w jakiej jest od Hanoweru, oraz Bremy odległość, jaka jest w okolicy sieć kolei i dróg, jak daleko jest do holenderskiej granicy. Nie wiedziałem, jakie są w Niemczech teraz, po wybuchu wojny, policyjne przepisy: czy można podróżować bez przepustek? Czy na kolei — przy kasie biletowej, przy wejściu na peron, w pociągu — sprawdzają papiery? czy na drogach kontroluje się pieszych wędrowców? — Nie miałem cywilnego ubrania; przy rewizji wszystkim kolegom cywilne ubrania zabrano. Nie miałem zapasów żywności, ani kompasu i ani grosza niemieckich pieniędzy. Nie mogłem liczyć na niczyją pomoc z zewnątrz. — By więc ucieczka moja miała szanse powodzenia, musiałem się do niej przygotować bardzo systematycznie.

Przede wszystkim — zacząłem gromadzić zapasy żywności. Mimo że oznaczało to powiększenie zaczynającego nam dolegać uczucia — nie powiem głodu (żywno nam wówczas o wiele lepiej, niż w późniejszych latach, a nawet miesiącach), ale niezupelnego najeżenia, — odkładałem codziennie, poczynając od pierwszych dni pobytu w Nienburgu, część mej porcji chleba, którą suszyłem, na kaloryferze na suchary i

FARTUSZKI - PŁÓTNA - "MALHAS" - POŃCZOCHY
REZNIKI - KOSZULE - Najniższe ceny w mieście!
Przed zakupem prosimy zbadać
ceny w Skład i Fabryka: R. Claudio
dos Santos, 52 (Dawnej
Praça da Ordem) - Fone: -
4-1898 - CURITIBA.

Casa Hoffmann

chowałem. Po kilku tygodniach miałem spory zapas. Ponadto jeden z kolegów podarował mi puszkę konserw mięsnych, przywiezioną z Helu, którą pieczołowicie schowałem. Tym sposobem, sprawa żywności była dla mnie rozwiązana. W ostatecznym razie, liczyłem na to, że trochę żywności znajdę na polach: śnieg nie padał, jesień była ciepła, — jeżeli nie ma już na polach ziemniaków i buraków, to z pewnością są np. grąbły, pozostałe po powycinanych główkach kapusty.

Trudniej było ze zdobyciem informacji o stosunkach w Niemczech — a jeszcze trudniej o wydobycie się z obozu. Obóz był odrutowany potężnie, zasięki z drutu kolczastego były tak silne, a pilnujące tych zasięków wysokie wieżyczki z karabinami maszynowymi i reflektorami tak liczne, że próba wyjścia z obozu przez te zasięki była jeśli nie niewykonalna, to w każdym razie niesłychanie trudna. Byłem więc raczej skłonny wydstać się z obozu — fortem.

Na szczęście — okazała się zarówno do zdobycia informacja, jak być może i do ucieczki z obozu nawinęła się dość szybko.

Ponieważ na razie nie było urządzonego gabinetu dentystycznego w obozowej izbie chorych, więc — wobec tego, że szereg jeńców potrzebował pomocy dentystycznej — władze niemieckie zarządziły, iż na początek będzie można chodzić do dentysty do miasta. Należało się zapisać u lekarza w obozowej izbie chorych i po uznaniu przez niego, że zachodzi potrzeba zabiegów dentystycznych zostawało się wpisanym do grupy, która dwa razy w tygodniu, mogła się udawać do miasta.

Miałem zęby w stanie istotnie nie najświetniejszym, więc zdałem się szczęśliwie przejść przez filtr badań lekarskich w obozie. Tak więc, miałem pewność, że odbędę parę przechadzek — poza obóz.

Pierwszą z wypraw do dentysty postanowiłem użytkować na zdobycie informacji. Kazano nam się przygotować do wymarszu o bardzo wczesnej, rannej godzinie, gdy cały obóz jeszcze spał. Wyprowadzono nas w chłodną lecz pogodną noc, gdy niebo było całe usiane gwiazdami. W bramie obozu warty przeliczyły nas dokładnie; podoficer, prowadzący nasz transport, odpowiedzialny był za to, że przyprowadzi z powrotem tyłu, ilu wyprowadził.

(C. d. n.)

Z cyklu: Poznaj polskich szermierzy - mistrzów świata

Bogdan Gąsior

Dyscyplina sportowa: **SZPADA, FLORET**

Urodzony: 16-II-1937 w Gilwicach.
Adres: Zabrze ul. Reymonta 8.

Zawód: Absolwent medycyny.

Sukcesy sportowe Pana Bogdana: bierze udział w zawodach: Paryż (1957), Turin (1957), Sofia (1961), Gdańsk (1963), Pôrto Alegre (1963).

Zdobywa wiele medali złotych i srebrnych. W Pôrto Alegre w klasyfikacji drużynowej 2 złote medale. Walczy wspaniale o czym świadczą jego wygrane. Na 16 rund nie przegrał ani jednej.

Wysoki, przystojny miał powodzenie nie tylko w szabli ale wśród płci pięknej. Pozostawił po sobie nie tylko wspaniałe imię sportowca. Swoją postawą przypominał wszystkim Longina Podbięte.

Z zebrania Komitetu Budowy Polskiego Kościoła Millenium

W poniedziałek 23 września 1963 roku odbyło się w kościele, w Sali parafialnej, przy kaplicy św. Elżbiety, pod przewodnictwem ks. proboszcza K. Czajki, pierwsze plenaryjne zebranie Komitetu Budowy Polskiego Kościoła Millenium.

PACZKI PEKAO DO POLSKI

Najtaniej, najszybciej i najsprawniej otrzyma Rodzina i Przyjaciele w Polsce Paczki PEKAO i Paczki t. zw. "do wyboru" z a m a w i a n e

u UPOWAŻNIONEJ PRZEDSTAWICIELKI PEKAO N. Y.

Tylko te zlecenia gwarantują otrzymanie 100% przeliczenia. Wszystkie paczki są bez cła i odsyłane do domów.

PACZKI: żywnościowe, ze świeżymi owocami, słodycze, upominkowe dla Pań, Panów i Dzieci, Maszyny do szycia, dzielniki, lodówki. Sprzęt motorowy, samochody, motocykle, opony, materiały budowlane, włókiennicze, inwentarz żywy, węgiel, meble.

Wielki asortyment lekarstw amerykańskich.

Po katalogi i informacje, zwracajcie się do:
UPOWAŻNIONEJ PRZEDSTAWICIELKI
PEKAO New York,
p. HALINY BERGMAN, São Paulo,
Caixa Postal 5127, — Tel.: 52-87-29.

ZEGARKI
OKULARY
BIZUTERIE



CARL R. RAEDER

Rua Riachuelo, 147
CURITIBA

narne zebranie Komitetu Budowy Polskiego Kościoła Millenium. Ojciec Cholewka, autor projektu i planów nowego kościoła, przedstawił zebranym członkom Komitetu i planów nowego kościoła, projekt i rysunki nowego kościoła oraz udzielił wyczerpujących informacji zarówno odnośnie budowy jak i samej świątyni, po czym przystąpiono do wyboru zarządu Komitetu.

Zarząd tworzą, wybrane jednomyślnie, następujące osoby: p. red. Michał Kwiatkowski, przewodniczący; p. red. Michał Kwiatkowski junior, wiceprzewodniczący; p. Teofil Szybowicz, sekretarz; p. Tadeusz Piskorski, zast. sekretarza; p. Edmund Nowakowski, skarbnik. Do Komitetu wchodzi ponadto następujące osoby: p. Jan Czyżowicz, prezes K. T. M.; p. Józef Kudlikowski, prezes Kongresu Polonii Francuskiej; p. Dr Henryk Łyżński; panie Wiktoria Gaweł; Gertruda Moś; Agnieszka Tomaszewska i Agnieszka Sowińska; panowie: Stanisław Surma; Andrzej Sójka; Kazimierz Sójka Franciszek Michalak i Stanisław Sokół.

Zebranie powzięło m. in. uchwałę wydania w najbliższym czasie odezwy do Emigracji polskiej w sprawie powszechnej zbiórki w celu utworzenia Funduszu Budowy Polskiego Kościoła Millenium.

Paczki wszelkiego rodzaju oraz leki do Polski, Rosji i innych krajów. Zamówienia przyjmuje Stefan Czaplinski, Caixa Postal 2378, Curitiba.

ZYCIE I SPRAWY Polonii Zagranicznej

USA

UROCZYSTOŚĆ KU CZCI BOHATERA WOJNY DOMOWEJ

Staraniem Centrali Towarzystw Polskich w Newarku, New Jersey, w dniu 21 września br. odbyła się akademicka czci generała Józefa Karge, który jako dowódca kawalerii z New Jersey wstąpił się bohaterstwem podczas amerykańskiej wojny domowej. Ponadto wydane zostaną drukiem w języku angielskim pamiętnik oraz monografia gen. J. Karge.

JUBILEUSZ CHÓRU "ECHO"

W roku bież. mija 60 lat od chwili założenia znanego i zasłużonego chóru polonijnego "Echo" w New Yorku. Z tej okazji odbędzie się uroczysty bankiet, na którym uczczeni zostaną długoletni członkowie chóru, m. in. założyciel "Echa" i długoletni jego prezes J. Wojtaszek, lekarz chirurg dr Józef Kosteciński oraz wielu innych członków, weteranów chóru, którzy nie szczędzili sił w propagowaniu polskich pieśni w Ameryce.

ARGENTYNA

Antypolska propaganda Niemców w Argentynie

W Buenos Aires podczas wyświetlania filmu polskiego "Krzyżacy" niemieccy emigranci spowodowali bójkę z publicznością polskiego pochodzenia, co spowodowało interwencję policji. "Krzyżacy", mimo dużego powodzenia i dobrych recenzji schodzą w Argentynie z ekranów kin w rezultacie zabiegów Niemców. Jak wiadomo po II wojnie światowej w Argentynie schroniło się wielu niemieckich zbrodniarzy wojennych i hitlerowców.

MEKSYK

Polak redaktorem dziennika meksykańskiego

Jednym z redaktorów meksykańskiego dziennika pt. "Alisbos" jest Polak red. Jerzy Halamski. Jest on autorem wielu artykułów poświęconych zagadnieniom iberoamerykańskich oraz życiu Polaków w Ameryce Południowej.

Lekarze:

DR. M. NIEWĘGŁOWSKI
Klinika dla dzieci
Kons.: Edificio Tijuca - Rua Cândido Lopes, Esq. Ermelino de Leão - 9.º Andar Conj. 913. - Godziny przyjęć: od 9-ej do 11-ej.
Rezydencja: Rua Júlia da Costa, 666, CURITIBA - Pr.

DR. GABRIEL NOWICKI
Dyplom Uniwersytetu Paryskiego
Były Profesor Univ. Parańskiego
Po powrocie z Europy przyjmuje: Farmácia Stelfeld, Pr. Tiradentes 530, od godz.: 9 - 13. - Rez.: Carlos de Carvalho 369/ od godz. 15 - 17.
Choroby ogólne. - Specjalność schorzenia nerek i dróg moczowych.

DR. KRAUSE
MÉDICO
Clínica geral de adultos: Coração. Intestinos. Fígado. Vias biliares. Alta pressão. Varizes. Hemorróides etc. Doenças gineco-urinárias do homem e da mulher. Doenças crônicas em geral. - Operações.
Formado pelas Universidades de Berlim e do Paraná.
Rua Emiliano Perneta N.º 10 - 3.º andar - conjunto 301 esquina Praça Zacarias em Curitiba.
HORARIO: Das 4 às 6 horas da tarde.

DR. KOSSOBUDZKI

SPECIALIZACJA W EUROPIE
CHIRURGIA - ZŁAMANIA I WADY KOSTNE - CHOROBY KOBIECIE - KLINIKA OGÓLNA.
Przyjmuje: w Casa de Saúde São Francisco - Rua São Francisco, 147 - Tel.: 4-5440 - od 3-ej do 5-tej.
Hora marcada: - Fone 4-3776.
Rezyd.: Visc. Rio Branco 1189 - Fone: 4-3776 - Curitiba.

Laboratório de Análises Clínicas
GUROVSKY & VIVAN
Diagnóstico Precoce da Gravidez (GALLI MAININI) - parasitologia - Bioquímica - Sangue - Líquor - Urina
Dr. Jaime Gurovsky - Dra. Berta T. Gurovsky
Dra. Eley T. Vivan
Praça Zacarias, 80 - 10.º - s/1006 - Fone: 4-3152
CURITIBA - PARANÁ

Dentyści:

DR. DEODORO AFFONSO HEIMBECHER
Raio X - Clínica - Prótese
Consultório: Padre Anchieta 584 - Curitiba
Residência: Dr. Murici, 439 - apto. 32 - Fone: 4-7125

DR. WINCENTY FLENIK
Godziny przyjęć: od 8 - 11 od 2 - 6. Rua Voluntários da Pátria, 620 - Curitiba.

Adwokaci:

DR. LUCJAN KASPRZAK
Praça Osório, 45, 1.º and. 105.
Załatwia wszelkie sprawy adwokackie. - Przeprowadza naturalizację.

DR. PAULO FILIPAK
ADVOCADO
Cobrança de promissórias, duplicatas; despejos, inventários. Acompanha expedição de passaportes para pessoas do interior do Paraná.
Rua Cândido Lopes, 205, 2.º andar - CURITIBA - PARANÁ

DR. BRONISLAU OSTOJA ROGUSKI
ADWOKAT
Sprawy cywilne i handlowe
Rua Voluntários da Pátria - 489, Fone: 4-4819
Curitiba - Paraná

VARIZES - MICROVARIZES

Pernas inchadas - Ulceradas - Pesadas - Doloridas - Com eczemas de causa varicosa - e hemorroidais, tratamento rápido sem operação.

DR. MENDES ARAUJO

Especialista nas doenças do reto e aparelho digestivo gastrite - Ulcera do estômago duodeno - Prisão de ventre colites - Tratamento direto do intestino na disenteria amebiana - Rua D. Murici, 429, 5.º andar. - Fone: 4-0268 - das 9 às 12 e das 15 às 17 horas.

Dr. LUDWIK RYDYGIER

Mówi po polsku. 4 lata praktyki w szpitalach USA. Kurs specjalizacji w New York, P.M.S.H. Choroby kiszek odchodowej, Hemoroidy, Fistuły i. t. p.
Kons.: R. José Bonifácio 110. Przyjmuje od 10-ej do 11,30 i od 15 - 18. - Telefon: 4-8494.
Rez.: R. Amazonas Marcondes, 954, Bacacheri, - Telefon: 4-5473.

Dr. J. A. DOBROWOLSKI

Lekarz chirurg - Choroby kobiece - Klinika ogólna.
Kons.: Praça Tiradentes, 332.
Rez.: Rua Treze de Maio, 879
Telefon: - 4-6330
Przyjmuje od 9 - 11 i od 3 - 6

DR. EDWARD ZELAK

Dyplomowana przez Pontificia Universidade Católica de Odontologia de Pôrto Alegre, zawiadamia swoich Rodaków z Guarani das Missões, że otworzyła konsultorium dentystryczne w domu swoich rodziców - Czesława Downara.
Konsultorium urządzone nowoczesnie z najnowszymi aparatami. Plombuje, wstawia i wyrwa zęby bez bólu. Pracuje po cenach przystępnych, specjalnie dla rodaków. Mówi się po polsku.

DR. EDWARD ZELAK
Załatwia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizację. Przeprowadza inwentaryzację.
Rua Emiliano Perneta n.º 10 - 4 piętro - Conj. 401 (Esq. Pr. Zacarias) - Edif. Quinco Cabral. - Telefon 4-0278
CURITIBA

DR. EDWARD ZELAK

Załatwia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizację. Przeprowadza inwentaryzację.
Rua Emiliano Perneta n.º 10 - 4 piętro - Conj. 401 (Esq. Pr. Zacarias) - Edif. Quinco Cabral. - Telefon 4-0278
CURITIBA

DR. EDWARD ZELAK

Załatwia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizację. Przeprowadza inwentaryzację.
Rua Emiliano Perneta n.º 10 - 4 piętro - Conj. 401 (Esq. Pr. Zacarias) - Edif. Quinco Cabral. - Telefon 4-0278
CURITIBA

FELIKS GOLAS

REGISTRO DE FIRMAS na Junta Comercial, contratos, distritos; declarações de imposto de renda. Serviços de contabilidade em geral.

Na Boże Narodzenie do Polski

NAJLEPIEJ WYSLAĆ

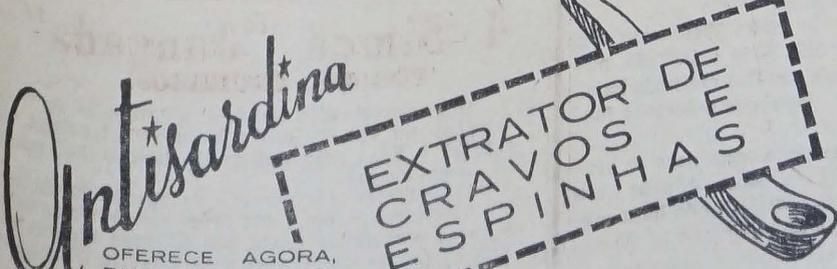
ŚWIĄTECZNĄ PACZKĘ

P E K A O	Nr. 72	P E K A O	Nr. 73	P E K A O	
	22 funty				26 funtów
	\$ 13.00				\$ 17.00

PEKAO Trading Corporation

25 Broad Street
New York 4, N. Y.

VALIOSO BRINDE!



ABREVIE A AÇÃO DO CREME COM O USO DESTA MODERNO EXTRATOR

É com mais duas utilidades

Extras!



APÓS A EXTRAÇÃO DE CRAVOS E ESPINHAS É INDISPENSÁVEL A APLICAÇÃO DE ANTISARDINA N.º 2

BRASIL EM 5 MINUTOS

★ **Brasília** — Foi assinado o projeto pelo presidente do Senado encaminhado a seguir à sanção presidencial concedendo um abono equivalente ao 13.º mês de salário aos aposentados e pensionistas dos IAPs. (Da SUCURSAL).

★ **Estados Unidos** — Os EUA enviaram mil toneladas de alimentos através da "Aliança para o Progresso", com o fim de auxiliar os prejudicados pelas últimas catástrofes que se precipitaram sobre o Paraná. Estes alimentos aliviarão a situação de umas duzentas mil pessoas que sofrem perdas nessa região, conforme o comunicado distribuído pela AID. Calcula-se o valor desses alimentos em duzentos mil dólares, suficientes para o sustento do Paraná durante seis meses. (UPI).

★ **Curitiba** — Depois de uma permanência anormal no porto devido certos reparos a fazer no casco, zarpou de Paranaguá na última quinta-feira o navio "Anamar" levando carregamento de café para Cuba. O cargueiro levou 51 mil sacas de café adquiridas ao Instituto Brasileiro do Café. (SUCURSAL).

★ **Curitiba** — Concluídas as obras da segunda pista do aeroporto Afonso Pena prevista para o fim do ano, realizará dois vôos diários entre São Paulo e Curitiba o avião a jato — hélice Electral II. Atualmente esses vôos são impossibilitados devido as condições precárias da pista de pouso.

★ **Londrina** — Dom Geraldo Fernandes, Bispo de Londrina que participou da segunda fase do Concílio Ecumênico regressou a Londrina a fim de resolver os negócios atinentes à Diocese. Foi recebido por várias autoridades que lhe auguraram as "boas vindas".

★ **Rio** — O general Paulo Torres está preparando o seu relatório a respeito da apresentação de armas de sítio de Jacarepaguá. Informações extra-oficiais indicam que não havia intenção

de praticar qualquer ato contra a família do presidente da República.

★ **Estudante Brasileiro** — Egberto Barreto foi agraciado com uma bolsa de estudos para o Curso "Orientação à Função Internacional", mantido pela ONU em Paris onde a 23 de novembro deverá receber seu diploma após a defesa da sua tese: "A inflação e o desenvolvimento". É a primeira vez em nove anos que um representante do Brasil consegue ser contemplado com esta bolsa de estudos.

★ **Acidente** — Cinco pessoas perderam a vida na BR-2 na Serra de Jacupiranga quando se dirigiam de Curitiba para Santos. O médico Frederico Todeschini, sua esposa, duas filhas do casal e a empregada morreram no local do acidente, no choque do auto em que viajavam com um caminhão que trafegava para Curitiba.

★ **Rio** — Um helicóptero deixou cair pétalas de flores sobre os monumentos dos soldados que tombaram na II Guerra Mundial encerrando as solenidades promovidas aos Ex-pracinhas Combatentes da Itália, em homenagem aos companheiros mortos.

★ **Rio** — Fundou-se no Rio de Janeiro o Centro dos Estudantes Universitários e Secundaristas sob o título de Ação Estudantil Democrática para combater o comunismo e difundir os ideais democráticos entre os estudantes brasileiros. São palavras deles: "O que sentimos é a vontade de lutar por um Brasil melhor, onde as reformas sejam feitas dentro dos moldes democráticos e cristãos".

★ **Carência de médicos e enfermeiras** — Bonn — O presidente da igreja protestante da Renania, Dr. Beckmann, declarou que o problema mais urgente para o diaconato ecumênico é a formação de médicos e enfermeiras para os países em desenvolvimento. (NOVA).

JUBILEU DE OURO

A Sociedade do Verbo Divino em Curitiba estará em festa com Jubileu de ouro do Revmo. Irmão LIBÓRIO no dia 10 de novembro. Fez votos em 1913 em Santa Cruz — Silésia. Com 50 anos de Vida Religiosa com atividade principalmente na boa Imprensa e fundador de livrarias: Livraria Editora Lar Católico em Juiz de Fora em 1921, Livraria Verbo Divino em São Paulo em 1949, Livraria S.V.D. em Curitiba em 1951 e atual dirigente. "Ad multos annos" deseja a Redação do Jornal "Lud".



Êcos da recente enchente, em Porto Alegre - (outubro de 1963) Outro aspecto apanhado sobre a famosa Av. Borges de Medeiros, junto à Feira Municipal — localizada sobre o aterro da Praia de Belas, exatamente no dia 20-X-63. Ao centro, no alto "A Catedral Metropolitana", o Palácio do Governo e o centro da cidade.

Fome de Justiça

FRANCISCO DRANKA

ADEUS MISSIONÁRIO! Na Igreja de Deus encontramos dois tipos de Operários: Os Funcionários de Deus e os Apóstolos de Deus. O funcionário exerce a sua função; executa automaticamente o seu papel; trabalha no seu papel.

O Apóstolo é funcionário com vida; Trabalha na causa como se fora sua. Dá a sua vida; empenha-se no mister que lhe fora confiado. É um engajado no exercício da causa que se propôs.

Há muitos funcionários e poucos apóstolos. Há muitos automátatos, poucos operários que apostaram tudo pela causa de Deus na Terra.

Ainda está viva na mente do leitor a morte de um desses apóstolos, do Missionário Padre Wenceslau Szyniewicz.

Padre Wenceslau, cujo Adeus hoje desejamos traduzir emocionados, em Palavras fora um apóstolo de Deus. Apóstolo engajado na difusão, por todos os meios, da Mensagem do Evangelho entre os homens do século XX. Apóstolo ele tudo pela alma Chinesa. Apostou nesta vocação a sua brilhante carreira de Médico, de professor nas universidades, para levar a alegria da fé aos que não a possuíam.

Bem aventurados os que sofrem pela causa de Cristo. O Apóstolo das gentes amarelas, destemidamente assimila a sua cultura, aposta a sua medicina no alívio da doença corporal, a fim de trazer as almas para Cristo. Sofre pelo povo chinês, para conquistá-lo ao Evangelho. Enfrenta a aclimação, a aculturação, tornando se Chinês para as almas chinesas. Nunca foi um simples funcionário —foi um engajado de Cristo.

O Missionário não teme a perseguição. Sofre com alegria a expulsão. Sempre guiado pela sede de almas, por conquistar para o Reino de Deus, enfrenta novos campos de batalha. A vontade dos Superiores reserva-lhe as terras da América e as almas dos brasileiros. Aclimação. Aculturação. Língua. Condições especiais, de povo subdesenvolvido, são os novos problemas que não amedrontam o Apóstolo. Não amedrontam, porque ele apostou tudo para levar todos os que dele privarem a Cristo.

Tudo sofre. Tudo suporta. Tudo faz para não ser peso, mas alegria dos que dele se aproximam.

Apesar da idade, permanece jovem. Pôsto que os trabalhos e os anos sulcaram a sua face e encaneceram o Missionário mantém a mente aberta aos novos problemas, às novas condições de transformação, de mudança que a Igreja defronta, neste conturbado século da técnica.

O Padre Wenceslau, cujo viver era Cristo, e cujo objetivo era conquistar almas para o Reino de Deus, não teme abrir novos caminhos — quantas vezes incompreendido por isso, até para os seus colegas de ministério! — não se recusa ao trabalho. Tudo enfrenta, porque sabe que deve calejar as mãos, na construção deste Mundo Melhor querido por Deus.

Padre Wenceslau, nós os que tivemos a felicidade, de vê-lo feliz e realizado no sacerdócio; que vimos de perto a aposta até o último suspiro na causa de Cristo; que privamos com um Apóstolo e Missionário; com saudade estamos lhe dizendo o Adeus. Adeus, que para nós é tristeza, mas para Ti, Padre Wenceslau, é a coroação, é a alegria celeste de uma vida apostada por Cristo.

"Fome de Justiça", que teve no Padre Wenceslau um de seus leitores, não pode calar. Não pode deixar de, publicamente, proclamar que ele fora um dos encorajadores, para que novas idéias, corajosas, posto que dolorosas fossem semeadas.

O Vosso exemplo, a mente sempre aberta para os problemas atuais, as mãos calejadas na construção de um mundo mais humano, porque mais cristão, onde haja menos injustiça, e mais amor, nos há de guiar, nos há de encorajar, nos há de estimular.

Adeus Missionário! Adeus Apóstolo de Cristo! Adeus Padre Wenceslau, que em toda a sua vida fostes um Faminado de Justiça, em prol dos espoliados, dos pequenos, dos desherdados e das almas.

MUNDO EM 5 MINUTOS

● **Varsóvia** — O ministro das Relações Exteriores da Polónia, Adam Rapacki, à frente de uma delegação governamental estivera na Argélia, onde assistira às festas da independência argelina. (AFP)

● **EUA:** Vôos cancelados — Washington — Comunicações oficiais que, com o fim de adiantar os preparativos para o lançamento de novo engenho à Lua, por motivos de economia, cancelaram-se quatro vôos espaciais incluídos no programa "Apollo". (AFP)

● **Paris** — Certa norte-americana de Hollywood de muitas posses enviou seu cabeleireiro afim de adquirir alguns cachos dos cabelos de Brigitte Bardot. Ela deseja utilizar a loira cabeleira de B.B. para fazer um "rabo de cavalo" para si.

Levin anunciou que sua exigente cliente estava disposta pagar até cinquenta mil francos para satisfazer seu capricho, mas Brigitte irremovível, respondeu: é uma proposta "simplesmente absurda".

● **Caracas** — Notícias de Caracas anunciam que no dia 18 de outubro chegaram a Havana 360 russos aumentando o número de soldados soviéticos para 15 mil homens. Ao mesmo tempo foi revelado que o furacão "Florina" causou a morte de 10 mil pessoas e de 25 mil cabeças de gado.

● **Cidade do Vaticano** — O Cardeal Stefan Wyszynski, arcebispo de Varsóvia protestou junto às autoridades polonesas através de seu bispo-auxiliar mons. Bronislaw Dabrowski sem nenhum re-

sultado contra a convocação de numerosos seminaristas ao serviço militar obrigatório; pois que até agora eram isentos de tal atividade. (ANSA e AFP)

● **Colombo** — Nove pessoas morreram de inanção a bordo de um barco de cabotagem que fôra arastado para o alto mar durante uma tempestade ficando conflagrado ao destino durante dezesseis dias, defronte das Ilhas Maldivas. (AFP)

● **Santiago do Chile** — Por volta das 0,45 sábado notou-se um forte tremor de terra que sacudiu intensamente Santiago do Chile. Ouviram-se fortes estrondos subterrâneos provenientes do movimento sísmico que abarcou quatro províncias sulina daquele país.

● **"Polaris" dos EUA** — Groton Connecticut, processou-se o lançamento ao mar do submersível a propulsão nuclear "Ulysses A. Grant", realizado nos estaleiros navais de Groton. Com isto eleva-se a 25 o número de Polaris da frota dos Estados Unidos. (AFP)

● **Washington** — O elegante ator de Hollywood Adolphe Menjou, faleceu em sua residência, depois de longa enfermidade. Contava 73 anos de idade. Os afecções e artistas recordavam-no pelos papéis de homem despreocupado bem vestido que representava nas películas. (UPI)

● **Tegucigalpa** — Os dois países europeus, a Itália e a Alemanha reconheceram o novo governo militar hondurenho, com o que chegaram a doze os países que reiniciaram suas relações com esta nação. (UPI)

O DIACONATO

O problema do diaconato por causa de seus aspectos dogmáticos pode ser tratado no esquema "De Ecclesia", porém com aquele espírito pastoral que é a característica dominante do Concílio.

A restauração do diaconato não constitui somente um problema disciplinar, é um grau da hierarquia eclesiástica, hierarquia cujos fundamentos doutrinários o capítulo 2.º do esquema "De Ecclesia" tem em vista estabelecer. É claro que a restauração do "diaconato profissional" requer a aprovação da autoridade competente e da Santa Sé. O celibato representaria por certo dificuldades, contudo, não se pode esquecer que os diaconos (no caso dos "profissionais") não são simples leigos; participando do sacramento da ordem, eles podem contar também com a graça própria deste sacramento. Não seria necessário fundar para eles seminários especiais e ministrá-los cursos especiais de preparação. A própria vida revelaria quais são as pessoas mais idôneas para este ministério.

A restauração do diaconato permanente deverá ser feita somente onde necessária. A sua instituição favorecerá o incremento da vida eucarística e a solução do problema daquele que, já tendo constituído família, se convertem à Igreja católica e desejam nela entrar nas fileiras eclesiásticas. É preciso considerar que o diaconato não é em grande consideração nas Igrejas orientais. Sob o ponto de vista pastoral favoreceria a solução de dificuldades atuais, análogas às da Igreja primitiva.

Não se trata de restaurar o diaconato em toda parte, mas somente onde os Bispos julgarem necessário, como, por exemplo, nos países de diáspora onde entre as massas urbanas onde a Igreja deve tornar-se uma família adequada às exigências humanas.

Em prol da restauração do diaconato estão os seguintes motivos:

- a) necessidade das missões;
- b) o aumento da população não cristã numa escala mais rápida que a dos cristãos;
- c) a dificuldade em formar sacerdotes nos países onde existe perseguição;
- d) os diaconos constituem um elo entre a hierarquia e o povo;
- e) é mais fácil formar diaconos do que sacerdotes.

Você já pensou... o que significa servir a Deus? Você já calculou o que vale a eternidade? Você não aprecia o valor das almas, por cuja salvação o próprio Filho de Deus veio sacrificar a sua vida?

Pois bem, se Você quer entregar toda a sua vida ao serviço de Deus, se quer garantir a sua eternidade e salvar outras almas como missionário, inscreva-se no Seminário Menor São Vicente de Paulo em Araucária, Paraná, ou no Seminário Maior São Vicente de Paulo, Avenida Jaime Reis 583, Curitiba, Paraná.

1 Simca "Jangada" POR MIL CRUZEIROS!

Com autorização especial, a Igreja do Forte de Copacabana vai realizar o sorteio de 1 SIMCA "JANGADA" 0 Km., pelo milhar da Loteria Federal de 21 de dezembro próximo.

Os bilhetes, em número de apenas 10.000, encontram-se à venda por 1.000 cruzeiros em várias agências e casas comerciais desta praça, como Livraria Globo, Rua Barão do Rio Branco 41 e Livraria Ghignone Rua 15 de Novembro 423.

Podem ser pedidos também pelo reembolso ou por meio de cheque, vale postal ou valor registrado em nome de Igreja de Nossa Senhora de Copacabana - Rua Francisco Otaviano 5 - A (Rio).

Rir é o Melhor Remédio

SORTE OU AZAR?

- Você sabe que fui atropelado?
- Que azar, hein?
- Azar nada: recebi uma boa indenização.
- Que sorte, hein?
- Sorte nada. O dinheiro desapareceu.
- Que azar, hein?
- Azar nada: no dia seguinte eu o achei.
- Que sorte, hein?
- Sorte nada. Os cobradores apareceram...
- Que azar, hein?
- Azar nada. Um deles ficou meu sócio.
- Que sorte, hein?
- Sorte nada. Abrimos falência.
- Que azar, hein?
- Azar nada. Um outro sócio nos salvou.
- Que sorte, hein?
- Sorte nada: ele fugiu com tudo.
- Que azar, hein?
- Azar nada. A polícia o prendeu...
- Que sorte, hein?
- Sorte nada; ele entrou para a polícia.

vel nas costas de um dos empregados.

— Meus parabéns, Moreira! Soube que você teve mais um herdeiro!

— Oh, seu Garcia! É exagero! Com o que ganho aqui não posso pensar em ter herdeiros. Apenas filhos.

QUANDO BEBER!



Fijak przed picim

ANTES DE BEBER!

EXPRESSÃO CORRETA

Seu Garcia, passando pela oficina, dá um tapa amigável

Sociedade União Juventus

Dia 9-XI-1963 — às 22 horas:
Baile do ATLETA — Sede Urbana.
Conjunto "CAIRAS".

Dia 24-XI-1963 — às 10 horas:
Apresentação do GRUPO FOLCLÓRICO UNIAO JUVENTUS no grande auditório do Teatro Guaira.

Dia 24-XI-1963 — às 19 horas:
Tarde Dançante — Sede Urbana.
Diretor de Publicidade — Jan Kaniak